

Tato. Zbyszk. Dziękujemy Ci za wszystko

Wzruszające pożegnanie Zbigniewa Potyrały- legendy oleśnickiego samorządu

STR. 5



Panorama Oleśnicka



Nr 30 (2177) Rok XXXVII | 28 lipca-3 sierpnia 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

UFO na polu truskawek?

Sadownik znalazł idealną dziurę głęboką na 3 metry!

STR. 2



NÓŻ, PISTOLET I GROŹBY ŚMIERCI



Trzy historie, które mrozą krew w żyłach. Każda mogła skończyć się tragedią. | STR. 3

- „Niech Pani idzie nawet do Boga”
- Kierowcy mają dość!
- Mur grozi tragedią
- Hitler chciał wyburzyć pół Oleśnicy
- Miliony na nowy blok operacyjny
- Będą produkować własny prąd
- Woda i ścieki będą droższe



Grają dla Niej od 10 lat

strona 14



Koniec problemów na Pułaskiego



Nareszcie się doczekali...

Uff... Ulica jest już gotowa i przejezdna. Mieszkańcy osiedla Rataje mogą odetchnąć z ulgą.

Po perturbacjach związanych z realizacją inwestycji na ulicy Pułaskiego miasto doprowadziło prace do szczęśliwego finału. Po zejściu z placu budowy głównego wykonawcy dokończenie robót powierzono firmie Miwro, która dokończyła inwestycję.

Obecnie cały odcinek ulicy jest już gotowy i udostępniony kierowcom. Zakończenie prac z zadowoleniem przyjęli mieszkańcy osiedla Rataje, którzy przez wiele miesięcy musieli mierzyć się z utrudnieniami związanymi z przedłużającą się budową.

Oddanie ulicy do użytku poprawi komfort komunikacji w tej części miasta i zakończy okres niepewności związany z opóźnieniami inwestycji. (hag)

Powiat kupi dwie nowe karetki

1,5 miliona złotych dla oleśnickiego szpitala.

Powiat Oleśnicki pozyskał blisko 2,7 mln zł na wzmocnienie bezpieczeństwa mieszkańców. Część tych pieniędzy trafi do Powiatowego Zespołu Szpitali, który dzięki dotacji kupi dwa nowoczesne ambulanse sanitarne z napędem na cztery koła.

Pieniądze pochodzą z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Cała przyznana kwota - 2 691 000 zł - zostanie przeznaczona na inwestycje związane z poprawą bezpieczeństwa i gotowości służb.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego zdecydował o przekazaniu Powiatowemu Zespołowi Szpitali w Oleśnicy dotacji celowej w wysokości 1,5 mln zł. Środki zostaną wykorzystane na zakup dwóch nowych ambulansów

sanitarnych wyposażonych w napęd 4x4.

Zakup nowoczesnych karetek ma zwiększyć możliwości transportu pacjentów oraz poprawić bezpieczeństwo i komfort pracy ratowników medycznych.

Ambulanse z napędem na cztery koła sprawdzą się szczególnie podczas trudnych warunków pogodowych oraz w miejscach, gdzie dojazd standardowym pojazdem jest utrudniony.

Uchwałę podpisali starosta Wojciech Paszkowski, wicestarosta Sławomir Kapica oraz członkowie Zarządu Powiatu: Wioletta Efinowicz, Marcin Gręda i Maria Susidko.

Pozostała część pozyskanych środków zostanie przeznaczona na kolejne zadania inwestycyjne związane z ochroną ludności i obroną cywilną. (ror)

Nie uwierzycie, jak się zmieniła



Narzekamy na uciążliwości, ale efekt to wynagrodzi

Remont na ulicy Kopernika robi ogromne wrażenie.

Ulica Kopernika zmienia swoje oblicze. Na odcinku od byłego Urzędu Celnego w kierunku centrum zakończono kolejny etap prac, a efekty są już doskonale widoczne.

Na wyremontowanym fragmencie ułożono nową nawierzchnię bitumiczną. Powstał również nowoczesny ciąg pieszo-rowerowy

oraz zamontowano oświetlenie, co znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

To jednak nie koniec inwestycji. Po zakończeniu wszystkich prac Kopernika przejdzie kompleksową metamorfozę i zyska zupełnie nowy standard, stając się jedną z bardziej nowoczesnych ulic w tej części miasta. (hag)

UFO na polu truskawek?

Sadownik znalazł idealną dziurę głęboką na 3 metry!

Zwykła plantacja truskawek zamieniła się w miejsce tajemniczego odkrycia. Franciszek Michalak, znany lokalny ogrodnik, natknął się na coś, co na pierwszy rzut oka wygląda jak ślad... kosmitów.

Miesiąc temu jeden z jego pracowników zauważył na polu nietypowy otwór. Po zmierzeniu okazało się, że ma on ponad 3 metry głębokości przy średnicy zaledwie około 20 centymetrów. Co najbardziej intryguje - otwór jest zaskakująco regularny, niemal idealnie okrągły.

- Skąd to mogło się na moim polu wziąć? Może to robota kosmitów? - żartował początkowo w rozmowie z „Panoramą” **Franciszek Michalak**. Szybko jednak sam podał najbardziej prawdopodobne wyjaśnienie.

Sadownik przypomina, że na początku lat 80. w rejonie Oleśnicy prowadzono intensywne odwierty w poszukiwaniu złóż ropy i gazu. Radzieckie wiertnice pracowały wówczas na okolicznych polach, a ich baza mieściła się na obrzeżach dawnego Meblopłyty (obecnie ulica Podchorążych).

- To moim zdaniem pozostałość właśnie tych odwiertów - mówi Michalak. Dodaje, że podobną dziurę widział kiedyś na innym polu w pobliżu Zakładu Uzdatniania Wody przy ulicy Dobroszyckiej.

Na razie otwór został zabezpieczony foliowym workiem, żeby nikt nie wpadł do środka. Właściciel pola zastanawia się jednak, co



Franciszek Michalak pokazuje dziwną dziurę



A tak owa dziura wygląda z bliska

dalej —czy należy to gdzieś zgłosić, czy po prostu zasypać?

Pytanie, które teraz nurtuje lokalną społeczność, brzmi: czy na polach wokół Oleśnicy ukrywa się więcej takich „dziur z przeszłości”?

Historia, która zaczęła się od żartów o UFO, pokazuje, jak stare ślady przemysłowej przeszłości miasta wciąż potrafią zaskakiwać...

(hag)

Różany raj na Rzemieślniczej

Kwitnący symbol Oleśnicy, czyli lipiec pachnie jak nigdy!

Lipiec to prawdziwa kulminacja kwitnienia w Oleśnicy. Miasto, słynące z pięknie ukwieconych rabat, w tym roku znów zachwyca.

Największe wrażenie robi rozległa przestrzeń między zabytkowym murem obronnym a ulicą Rzemieślniczą. Tamtejsze różane kobierce zapierają dech w piersiach - zwłaszcza gdy w tle wyrastają charakterystyczne wieże starego miasta. To gotowa widokówka, którą można podziwiać niemal na każdym kroku.

Za sprawą tych kolorowych dywanów stoi m.in. Ryszard Siwcki, były radny i znany oleśnicki społecznik. To właśnie z jego inicjatywy w 2017 roku członkowie Stowarzyszenia „Razem dla Oleśnicy” posadzili w tym miejscu



Eden po oleśnicku

kilkaset różanych krzewów. Akcja, początkowo spontaniczna, przyniosła trwały efekt. Dziś rośliny pięknie się rozrosły i stały się jedną z najpiękniejszych wizytówek miasta.

Oleśnica coraz chętniej zakłada nowe rabaty – i bardzo dobrze. Bo w lipcu kwiaty nie tylko cieszą oko, ale też dodają miastu wyjątkowego uroku.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Defibrylatory AED trafiły do szkół

Powiat Oleśnicki kontynuuje inwestycje w bezpieczeństwo mieszkańców. Do szkół, placówek oświatowych oraz jednostek organizacyjnych trafiły ogólnodostępne defibrylatory AED, zakupione w ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Najważniejszą zaletą nowych urządzeń jest ich całodobowa dostępność. Defibrylatory

zostały umieszczone w taki sposób, aby można było z nich skorzystać również poza godzinami pracy szkół. W przypadku nagłego zatrzymania krążenia liczy się każda minuta, dlatego szybki dostęp do AED może uratować życie. To jednak tylko część większego programu. Powiat Oleśnicki pozyskał 2,7 mln zł dofinansowania z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na zakup sprzętu przeznaczonego do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Kierowcy mają dość!



I to ma być ulica?!

Ta ulica stała się koszmarem objazdu remontu Kopernika.

Remont ulicy Kopernika trwa, ale kierowcy korzystający z wyznaczonego objazdu nie kryją frustracji. Chodzi o ulicę Oliwkową, na odcinku od ulicy Kopernika w kierunku Pogodnego Centrum, której stan - zdaniem mieszkańców - pozostawia wiele do życzenia.

Każdego dnia przejeżdżają tędy dziesiątki samochodów. Szutrowa nawierzchnia jest pełna nierówno-

ści i dziur, co utrudnia jazdę oraz przyspiesza zużycie pojazdów. W upalne dni auta wzniesają gęste tumany kurzu, a po opadach deszczu droga zamienia się w błotnistą grzęzawiskę.

Mieszkańcy apelują do zarządcy drogi o pilną, choćby tymczasową, interwencję. Ich zdaniem wysypianie ulicy tłuczniami i jej wyrównanie znacząco poprawiłoby komfort oraz bezpieczeństwo kierowców do czasu zakończenia remontu ulicy Kopernika.

(OAI)

Braki w majątku OHP? Jest śledztwo

Zawiadomienie do prokuratury po zmianie dyrekcyj w CKiW OHP.

Do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy trafiło zawiadomienie złożone przez obecną dyrektorkę Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy. Dotyczy ono podejrzenia nieprawidłowości, które - zdaniem zawiadamiających - ujawniono podczas sprawdzania stanu majątku placówki po zmianie władz.

Jak wynika z zawiadomienia, wątpliwości dotyczą spisu inwentarza. Według obecnego kierownictwa części wyposażenia brakuje, natomiast innych przedmiotów jest więcej, niż wynikałoby z dokumentacji. Pojawiły się również podejrzenia, że dokumentacja mogła zostać sfałszowana.

- Zdaniem zawiadamiających brakuje pewnych rzeczy, z kolei innych jest za dużo. Pojawia się też sugestia, że dokumentacja mogła zostać sfałszowana - powiedziała „Panoramie” prokurator rejonowa **Beata Ciesielska**.

Ze wstępnych ustaleń śledczych wynika, że część przedmiotów, których obecnie nie ma już fizycznie w placówce, mogła zostać wcześniej zutylizowana lub zniszczona. Problem polega na tym, że brakuje dokumentów potwierdzających takie działania. Niewykluczone, że odbywało się to na podstawie ustnych poleceń.

Postępowanie jest na etapie dochodzenia. Śledczy wyjaśniają, czy doszło do popełnienia przestępstwa oraz jaka jest rzeczywista skala ewentualnych nieprawidłowości.

(OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Opaska bezpieczeństwa

Wszystkie dzieci z miejskich przedszkoli w Oleśnicy otrzymają bezpłatne opaski identyfikacyjne, które pomogą w sytuacjach zagrożenia. Na opasce można umieścić imię dziecka, numer telefonu do rodziców, informacje o alergiach, chorobach przewlekłych oraz przyjmowanych lekach. Dzięki temu osoba, która znajdzie dziecko, będzie mogła szybko skontaktować się z rodziną. Akcję zainaugurował burmistrz Adam Horbacz wraz z zastępcą Edytą Małys-Niczypor i dyrektorką Grażyną Dłubakowską, odwiedzając przedszkola nr 1 i nr 6. W kolejnych dniach opaski trafią do pozostałych przedszkoli. Akcja ma zwiększyć poczucie bezpieczeństwa podczas wakacyjnych wyjazdów i spacerów.

NÓŻ, PISTOLET I GROŹBY ŚMIERCI

Dwa akty oskarżenia o usiłowanie zabójstwa i rozbój z użyciem pistoletu pneumatycznego.

Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy skierowała do Sądu Okręgowego we Wrocławiu dwa akty oskarżenia, w których postawiono zarzut usiłowania zabójstwa. Za to przestępstwo grozi kara od 10 lat do dożywotniego pozbawienia wolności. A w minionym tygodniu w Oleśnicy napastnik wtargnął do mieszkania z pistoletem pneumatycznym i groził śmiercią. Wszystkie sprawy łączy jedno - szybka reakcja policji, konsekwentne śledztwo prokuratury i decyzje sądu o tymczasowym areszcie.

Ojciec partnerki zaatakował nożem

Do tego zdarzenia doszło na ulicy Młynarskiej w Oleśnicy. Według ustaleń śledczych między 37-letnim mężczyzną a ojcem jego partnerki doszło do gwałtownej kłótni, która szybko przerodziła się w szarpaninę.

W pewnym momencie 47-latek miał sięgnąć po nóż i zadać kilka ciosów. Rany klute trafiły m.in. w bok oraz rękę 37-latka. Obrażenia okazały się poważne i mogły stanowić zagrożenie dla jego życia. Na szczęście szybka pomoc medyczna pozwoliła uniknąć najgorszego. Poszkodowany trafił do szpitala, a po leczeniu został wypisany do domu.

W chwili zdarzenia obaj mężczyźni byli pod wpływem alkoholu. Ich spotkanie miało mieć przypadkowy charakter. Tłem konfliktu miał być fakt, że ojciec nie akceptował związku swojej córki z 37-latką.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Oleśnicy natychmiast rozpoczęli działania. Jeszcze tej samej nocy funkcjonariusze, analizując zebrane ślady, zeznania świadków oraz zabezpieczone materiały, ustalili i zatrzymali podejrzanego.

Teraz Prokuratura Rejonowa przygotowała akt oskarżenia - kwalifikuje sprawę jako usiłowanie zabójstwa. Oskarżony utrzymuje, że nie pamięta przebiegu zdarzenia, bo był pijany.

Najpierw groził, potem ruszył z nożem

Do tego zdarzenia doszło w Sycowie. Gdyby nie szybka interwencja świadka, mogłoby dojść do zabójstwa.

Według ustaleń prokuratury, po rozstaniu 19-latek nie mógł pogodzić się z decyzją dziewczyny. Interesował się wciąż jej życiem, zaczął ją nachodzić, grozić śmiercią, a później przeniósł groźby także na jej brata i kolegę. Mówił, że zniszczy ich mienie - i słowa dotrzymał. Uszkodził samochód należący do brata byłej partnerki oraz pojazd jej kolegi. Straty przekroczyły 5 tysięcy złotych. Kulminacja nastąpiła, kiedy w nocy na dworze 19-latek zaatakował



Zatrzymanie strzelającego z pistoletu pneumatycznego

wał kolegę swojej byłej, 24-latkę, nożem kuchennym, zadając mu kilka ran klutych w okolicę klatki piersiowej. Gdy pokrzywdzony próbował się bronić, otrzymał dodatkowe ciosy w rękę. Tylko dzięki zdecydowanej interwencji świadka napastnik został powstrzymany, a ranny mężczyzna trafił do szpitala. Gdyby nie świadek, obrażenia mogłyby być cięższe. Sprawca został zatrzymany jeszcze tej samej nocy przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Sycowie. Mimo próby ucieczki i zacierania śladów szybko trafił w ręce policji. Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy w akcie oskarżenia postawiła 19-latkowi zarzut usiłowania zabójstwa. Dodatkowo usłyszał zarzuty groźby karalnej oraz umyślnego uszkodzenia mienia. Oskarżony nie przyznaje się do winy. Twierdzi, że działał w samoobronie i nie chciał wyrządzić krzywdy poszkodowanemu. Jak mówi *Panoramie* prokurator rejonowa **Beata Ciesielska**, stoi to jednak w sprzeczności z materiałem dowodowym.

Groził im śmiercią w mieszkaniu

A kolejne dramatyczne wydarzenia rozegrały się w minionym tygodniu w Oleśnicy.

Do niezamkniętego mieszkania wtargnął mężczyzna i zaczął strzelać. Lokal był własnością jego znajomej. Przebywali w nim dwaj pełnoletni synowie kobiety. Pokrzywdzeni znali go z sąsiedztwa. Mężczyzna miał przy sobie pistolet pneumatyczny na metalowe naboje, którym zaczął celować w kierunku mieszkańców.

Jak ustalili policjanci, napastnik groził mężczyznom pozbawieniem życia i zażądał wydania wartościowych rzeczy. W obawie o swoje bezpieczeństwo pokrzywdzeni oddali mu telefon komórkowy, trzy zegarki oraz gotówkę.

Sytuacja stała się jeszcze bardziej niebezpieczna, gdy po zabraniu łupów 46-latek oddał kil-

ka strzałów w mieszkaniu. Pociski uszkodziły wyposażenie lokalu, wybiły szybę i pozostawiły ślady na ścianach. Na szczęście żaden z mieszkańców nie został ranny. Podczas przeszukania znaleziono naboje, jednak samej broni nie udało się zabezpieczyć. Jak ustalono, był to pneumatyczny pistolet na metalowe kulki - wierna replika prawdziwej broni, wykonana z wysokiej jakości materiałów. Choć z takiej broni nie da się zabić człowieka, może ona spowodować poważny uszczerbek na zdrowiu. Szeroko opisywaliśmy wcześniej w „Panoramie” sprawę i głośny proces, w którym mężczyzna nieumyślnie wystrzelił koledze w twarz z podobnej broni, pozbawiając go oka. Po zdarzeniu sprawca uciekł. Pokrzywdzeni natychmiast powiadomili Policję, a sprawą zajęli się kryminalni z Oleśnicy. Dzięki szybkiej reakcji i działaniom operacyjnym funkcjonariusze ustalili, kto stoi za rozbój. 46-latek został zatrzymany. Podczas czynności policyjnych znaleźli przy nim również narkotyki - amfetaminę i tabletki ekstazy. Zabezpieczona ilość odpowiadała około 60 porcijom środków odurzających.

Podczas przesłuchania zatrzymany twierdził, że nic nie pamięta z całego zajścia, ponieważ był pod wpływem narkotyków. Informację potwierdziła prokurator rejonowa **Beata Ciesielska**.

- Rzeczywiście, znajdował się pod wpływem środków odurzających - powiedziała.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutów dotyczących rozbój oraz posiadania narkotyków. Prokurator wystąpił o tymczasowe aresztowanie, a sąd przychylił się do tego wniosku.

Podejrzany najbliższe trzy miesiące spędzi za kratami. Za rozbój grozi mu kara od 2 do 15 lat pozbawienia wolności. O jego dalszym losie zdecyduje sąd.

Roman Rybak

Nowy dyrektor w PCPR



Krzysztof Sztochel (w środku) ma mocne poparcie władz powiatu

To będzie mocny zwrot w pomocy społecznej?

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie ma nowego sternika. 59-letni Krzysztof Sztochel, doświadczony specjalista z wieloletnim stażem w pomocy społecznej i pieczy zastępczej, objął stanowisko dyrektora placówki.

Decyzją Zarządu Powiatu Oleśnickiego Sztochel został powołany na dyrektora „na czas nieobecności dotychczasowego kierownika”. Co oznacza to sformułowanie? Jak wiadomo, dyrektor Beata Krzesińska została zwolniona z zajmowanego stanowiska. Obecnie przebywa jednak na zwolnieniu lekarskim, dlatego wypowiedzenie umowy nie zostało jej jeszcze wręczone. Tym samym jej nieobecność jest usprawiedliwiona.

To powołanie było niezbędne, ponieważ - jak już wcześniej informowaliśmy - wypowiedzenie złożył zastępca dyrektora PCPR Stanisław Pytel. W pierwszym dniu pracy przywitani nowego dyrektora osobie starosta Wojciech Paszkowski oraz wicestarosta Sławomir Kapica. Samorządowcy przedstawili go

zesłowi i zadeklarowali pełne wsparcie w realizacji celów.

Krzysztof Sztochel (jest on też radnym Gminy Oleśnica) to nie jest przypadkowa osoba. Od ponad siedmiu lat pracuje jako pracownik socjalny w Powiatowym Domu Pomocy Społecznej w Ostrowinie z filią w Jemielnej. Ma bogate doświadczenie w obszarze pomocy dzieciom i młodzieży oraz pieczy zastępczej. Wcześniej pełnił funkcję dyrektora największego na Dolnym Śląsku specjalistycznego ośrodka wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży we Wrocławiu - brał udział w jego tworzeniu i kierował placówką w początkowym, najtrudniejszym okresie.

Nowy dyrektor wnosi do oleśnickiego centrum nie tylko dużą wiedzę merytoryczną, ale też praktyczne doświadczenie w zarządzaniu dużymi instytucjami pomocy społecznej.

Powiat liczy na to, że zmiana na stanowisku dyrektora PCPR przyniesie na jeszcze skuteczniejsze wsparcie rodzin i dzieci z terenu całego powiatu oleśnickiego.

(OAI)

Nowa zielona wizytówka



Posadzono cztery gatunki traw

Przy Bramie Wrocławskiej zakwitnie wyjątkowa rabata.

Przez wielu odwiedzających Oleśnicę postrzegana jest jako miasto pełne zieleni i kwiatów. Każdego roku samorząd przeznacza znaczne środki na kolejne nasadzenia, dzięki którym przestrzeń publiczna staje się jeszcze bardziej estetyczna i przyjazna mieszkańcom.

W ubiegłym tygodniu zarejestrowaliśmy prace prowadzone przez firmę Ilmar z Kobierzyc, odpowie-

dzialną za pielęgnację miejskiej zieleni. Jej pracownicy posadzili cztery gatunki ozdobnych traw na rabacie przy ulicy Rzemieślniczej, tuż obok Bramy Wrocławskiej.

Choć obecnie sadzonki są jeszcze niewielkie, już za kilka miesięcy wyraźnie się rozrosną. Najpełniejszy efekt będzie można podziwiać w przyszłym sezonie, gdy okazałe kępy traw staną się atrakcyjną ozdobą tej części miasta.

(hag)

Mur grozi tragedią

Zawalający się mur przy Starostwie. Czy prokuratura zareaguje?

O tej sprawie napisaliśmy szeroko przed dwoma tygodniami. Teraz Henryk Kulig, mieszkaniec Boguszyca, przekazał do publikacji list, który skierował do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy. Oto jego treść: „W Oleśnicy przy ulicy Słowackiego (po tej stronie ulicy, gdzie jest Starostwo) znajduje się mur tuż przy chodniku, który coraz bardziej przechyla się w stronę chodnika. Obserwuję go od roku i byłem ciekaw, czy ktoś w końcu zareaguje na to, ku czemu zmierza sytuacja.

W Starostwie pracuje dziesiątki osób, w tym również pracownicy wydziału do spraw nadzwyczajnych. Codziennie przechodzą obok tego muru dwa razy dziennie i nie zauważają narastającego zagrożenia. Oprócz nich codziennie przechodzi obok muru, który grozi zawaleniem na chodnik, dziesiątki interesantów Starostwa. W sumie jest to około stu osób dziennie. Kilka dni temu widziałem, jak dwie opiekunki prowadziły co najmniej dziesięcioro malutkich, może dwuletnich dzieci, które szły w dwóch rzędach. Między dwoma rzędami dzieci był sznurek z poprzeczkami, których się trzymały. Opiekunki prowadziły dzieci tuż przy murze.

Mur jest długi - ma około piętnastu metrów długości i tworzy



Murek podparty patykami zobaczysz na Słowackiego

łuk. Od kiedy go obserwuję, znacznie przechylił się w stronę chodnika i w każdej chwili może runąć. Gdyby zważył się na chodnik w chwili, gdy przechodziły obok niego dzieci? Zabiłby wszystkie dzieci, a opiekunkom tak zmiażdżyłby nogi, że w szpitalu musiano by je amputować. Do końca życia młode dziś kobiety przeżyłyby na wózkach inwalidzkich.

Różnię się tym od mnóstwa osób, że nie choruję na ołowicę, czyli ościężałość umysłową. Jedynego grudnia ubiegłego roku byłem w ratuszu i zgłaszałem zagrożenie, jakie powoduje ten mur. Ponieważ przez kilka dni nic się nie działo, piętnastego grudnia napisałem pismo do bur-

mistrza w tej sprawie. Po jakimś czasie otrzymałem pismo z Sekcji Dróg Miejskich datowane na 19 grudnia 2025 roku, z informacją, że przekazują sprawę Zarządowi Dróg Powiatowych w Oleśnicy. Po około miesiącu otrzymałem zawiadomienie od drogowców, że może zajmą się tym, gdy będą planować jakieś roboty w tym miejscu.

Czy dobrze czuje się zastępca dyrektora Paulina Walczak-Grobelna, gdy na wiadomość o narastającym zagrożeniu reaguje w ten sposób? Jedną z cech osobowości dwunożnych istot jest skłonność do lekceważenia zagrożeń. Ja na ołowicę nie choruję.

Proszę o właściwą reakcję w tej sprawie”. (OAI)

Są 2 miliony złotych na Kusocińskiego!

Miasto pozyskało 2 mln zł dofinansowania na przebudowę ulicy.

W poprzednim wydaniu „Panoramy Oleśnickiej” informowaliśmy o planach utwardzenia ulicy Kusocińskiego na osiedlu Rataje. Teraz pojawiły się konkretne informacje finansowe - burmistrz Adam Horbacz przekazał, że miasto otrzymało 2 mln zł dotacji na realizację tej inwestycji.

Pieniądze zostały przyznane decyzją wojewody dolnośląskiego. Dzięki dofinansowaniu możliwa będzie przebudowa odcinka ulicy, który obecnie pozostaje drogą szutrową. Asfalt i chodnik kończą się dziś na wysokości ulicy Wandy Rutkiewicz, a dalej mieszkańcy muszą zmagać się z błotem po opadach i w czasie roztopów oraz z unoszącym się kurzem podczas letnich upałów.

Realizacja inwestycji ma znacząco poprawić komfort życia



Asfalt zostanie pociągnięty dalej w stronę osiedla

mieszkańców oraz właścicieli działek położonych wzdłuż ulicy Kusocińskiego. Po wyłonieniu wykonawcy prace budowlane mają rozpocząć się w 2027 roku.

A kiedy budowa infrastruktury na kolejnych czekających na to od lat ulicach, m.in. Ślusarskiego? - pytają mieszkańcy tej części miasta.

(hag)

POWIAT W SKRÓCIE

Inwestycje w cyfryzację

W Starostwie Powiatowym posłanka Anna Sobolak spotkała się ze starostą Wojciechem Paszkowskim oraz wicestarostą Sławomirem Kapicą. Tematem rozmów były przede wszystkim wielomilionowe projekty drogowe i oświatowe realizowane na terenie powiatu oleśnickiego, a także ambitne plany kolejnych przedsięwzięć. Dużo uwagi poświęcono również nowoczesnym rozwiązaniom

cyfrowym w administracji, które mają usprawnić obsługę mieszkańców i zwiększyć efektywność urzędu. - Jestem przekonany, że dążenie do wspólnych celów to klucz do dynamicznego rozwoju całego powiatu oleśnickiego - podkreślił starosta. Mieszkańcy mogą liczyć na kontynuację inwestycji poprawiających infrastrukturę drogową, jakość oświaty oraz poziom cyfryzacji usług publicznych.

Tato. Zbyszku. Dziękujemy ci za wszystko

Wzruszające pożegnanie Zbigniewa Potyrały - legendy oleśnickiego samorządu.

We wtorek w Twardogórze odbyły się uroczystości pogrzebowe Zbigniewa Potyrały - wieloletniego starosty oleśnickiego i byłego burmistrza Twardogóry. Zasłużonego samorządowca, który zmarł nagle w miniony piątek w wieku 68 lat, żegnały tłumy mieszkańców, rodzina, przyjaciele oraz przedstawiciele samorządów z całego regionu.

Msza święta pogrzebowa została odprawiona w Sanktuarium Matki Wspaniałej Wiernych w Twardogórze. Po nabożeństwie kondukt żałobny udał się na miejscowy cmentarz parafialny, gdzie odbyły się ostatnie pożegnania.

Podczas ceremonii wspomnień o Zbigniewie Potyrze podzielił się jego synowie - Piotr i Paweł, przewodniczący Rady Powiatu Oleśnickiego Jan Bronś, komendant powiatowy Państwowej Straży Pożarnej Łukasz Słoma, była dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Twardogórze Dorota Siemaszko-Babij, były proboszcz twardogórskiej parafii ks. Ryszard Jeleń oraz Bartłomiej Polański z Inspektorii Wrocławskiej Salezjanów.

W uroczystościach uczestniczyli również Beata Kempa, reprezentująca Kancelarię Prezydenta RP, starosta oleśnicki Wojciech Paszkowski wraz z władzami Powiatu Oleśnickiego, a także obecni i byli burmistrzowie, wójtowie, radni oraz liczni mieszkańcy, którzy przyszedli oddać hołd zmarłemu.

Zbigniew Potyrała przez wiele lat był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci samorządu w powiecie oleśnickim. Jego działalność na rzecz mieszkańców oraz zaangażowanie w rozwój Twardogóry, powiatu i całego regionu pozostawiły trwałe ślady w historii lokalnej społeczności.

„Czy jesteś głodny?” znaczyło „kocham cię”

Podczas uroczystości pogrzebowych Zbigniewa Potyrały jego syn Paweł wygłosił jedno z najbardziej poruszających pożegnań, jakie można sobie wyobrazić. Zamiast patosu i wielkich słów, opowiedział o ojcu, który miłość okazywał nie deklaracjami, a codziennymi, pozornie drobnymi gestami.

„Tato był człowiekiem pełnym miłości, chociaż rzadko wyrażał ją słowami. W pokoleniu, z którego pochodził, pytanie „Czy jesteś głodny?” albo „Czy nie jest ci zimno?” znaczyło po prostu: „Kocham cię” - mówił syn.

Zbigniew Potyrała wychowywał dzieci w duchu pracy, odpowiedzialności i samodzielności. Nie dawał im wszystkiego na tacy - uczył, jak radzić sobie w życiu. Zabierał ich na budowy, do urzędu, do opery, filharmonii i teatru. Pokazywał świat, ale też przygotowywał na jego twarde realia. Razem zwiedzili dziesiątki krajów na wszystkich kontynentach, a gdy siły zaczęły słabnąć - z tą samą radością odkrywali piękno Polski.

Syn wspominał, jak ojciec każdego ranka przygotowywał mamie kanapki - odkrawał skórkę z chleba i ogrzewał plasterki sera w dłoniach, żeby nie były za zimne. Ta codzienność, czuła troska była dla całej rodziny dowodem wielkiej miłości.

Potyrała był człowiekiem służby publicznej - oddanym samorządowcem, który traktował swoją pracę

nie jako stanowisko, lecz jako misję i obowiązek pomagania innym. Nawet w najtrudniejszych momentach - po porażkach wyborczych, krytyce i okresach zawodowej niepewności - nie załamывał się. Każdą porażkę traktował jako początek nowej drogi.

„Najbardziej martwiło go to, że coraz bardziej się dzielimy i przestajemy ze sobą rozmawiać” - przytoczył syn słowa ojca. Zbigniew Potyrała wierzył, że warto być uczciwym, szanować drugiego człowieka i szukać porozumienia ponad podziałami.

W pamięci bliskich na zawsze pozostanie jego miłość do ogrodu, przyrody, gotowania i rodzinnych spotkań. Uwielbiał żartować, nawet w najtrudniejszych chwilach - jak wtedy, gdy po upadku ze schodów w sylwestra żartował z lekarzami w szpitalu.

„Tato, dziękujemy ci za poczucie bezpieczeństwa. Za to, że nauczyłeś nas, jak iść przez życie. Za wspólne podróże, ogród, pomidory, las i grzyby” - mówił syn ze łzami w oczach.

Na koniec przywołał te proste, ojcowskie pytania, które przez całe życie słyszał od niego rodzina: „Czy jesteście głodni? Czy nie jest wam zimno?”. Dziś już wiedzą, co tak naprawdę oznaczały...

„Nie da się pogodzić z tą stratą”

Wieloletni przyjaciel i współpracownik Jan Bronś, przewodniczący Rady Powiatu Oleśnickiego i były wieloletni burmistrz Oleśnicy, mówił ze smutkiem: „Trudno pogodzić się z odejściem osoby, którą znało się tak długo i która stała się trwałą częścią życia naszej lokalnej społeczności”.

W swoim wystąpieniu podkreślił pionierską rolę zmarłego w budowaniu polskiego samorządu po 1990 roku. „Zbyszek należał do pokolenia, które nie dostało gotowych rozwiązań - musiało samo wytyczać drogi, tworzyć instytucje i brać pełną odpowiedzialność za gminy, pieniądze publiczne i przyszłość mieszkańców. Jako główny specjalista ds. planowania przestrzennego, a później wieloletni starosta oleśnicki, był jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci samorządu w naszym regionie” - wspominał Bronś.

Zaznaczył, że zmarły doskonale rozumiał mechanizmy władzy lokalnej i zawsze stawiał na pierwszym miejscu potrzeby zwykłych ludzi. Przez wiele lat wspólnie realizowali ważne inwestycje w edukacji, ochronie zdrowia, kulturze i rozwoju powiatu.

Szef Rady Powiatu nie ukrywał, że w samorządzie zdarzały się też spory i różne wizje. Zawsze jednak udawało się znaleźć porozumienie, bo - jak mówił - „dla dobra mieszkańców trzeba umieć rozmawiać”.

„Zbyszek miał własne, bardzo wyraźne, zdanie, ale w kontaktach zachowywał kulturę, spokój i elegancję. Potrafił reprezentować samorząd z należytą powagą, a jednocześnie budować autentyczne, ludzkie relacje” - dodał.

Na koniec Jan Bronś zwrócił się bezpośrednio do zmarłego: „Zbyszku, dziękuję ci za lata znajomości, za wspólną pracę, za rozmowy, za wszystko, co przez te lata bardzo dobrze służyło mieszkańcom. Że-



Fot. Andrzej Glowacz

Urna z prochami starosty ruszyła w drogę na cmentarz

gnamy doświadczonego samorządowca, partnera i człowieka, który przez wiele lat był ważną częścią naszego lokalnego środowiska. Spoczywaj w pokoju”.

„Nie będzie już pana wśród nas”

Dorota Siemaszko-Babij, była dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2, pożegnała swojego przełożonego, współpracownika i przyjaciela.

„Żegnamy dziś człowieka wyjątkowego - człowieka, który dla naszej gminy był nie tylko gospodarzem, lecz także dobrym duchem” - powiedziała.

W swojej mowie podkreśliła niezwykłą osobowość zmarłego. „Panie burmistrzu, dziś w imieniu wielu z nas chciałabym powiedzieć: bardzo trudno pogodzić się z myślą, że nie będzie już pana wśród nas. Był pan postacią, bez której trudno wyobrazić sobie nasze miasto i naszą gminę” - mówiła ze wzruszeniem.

Wspominała zmarłego jako człowieka „serdecznego, życzliwego i pomocnego”, który w każdej roli - przełożonego, sąsiada, kolegi i przyjaciela - pozostawał „z ujmującym uśmiechem i nienagannymi manierami, jakby z innej epoki”.

Szczególnie ciepło mówiła o jego pasji do budowania lokalnej społeczności. Dzięki niemu rozkwitało życie kulturalne gminy: powstał teatr, rozwinął się zespół „Czerwona Kalina”, regularnie organizowano spacer historyczny, wieczory poetyckie, kina plenerowe, koncerty symfoniczne i organowe oraz jarmarki bożonarodzeniowe. „Budował pan naszą małą ojczyznę z przekonaniem, że jej największą siłą są ludzie. Dlatego wspierał pan każdą lokalną inicjatywę” - zaznaczyła.

Zwróciła też uwagę na niezwykły dar zmarłego burmistrza - umiejętność odkrywania potencjału w innych. „Potrafił pan dostrzec w ludziach potencjał, zanim oni sami w niego uwierzyli” - powiedziała, wspominając jego rolę jako wymagającego, ale wspierającego szefa, który wierzył w siłę rozmowy i kompromisu.

„Panie burmistrzu, dziękujemy za dobro, które po sobie pozostawił. Dziękujemy za czas, który wspólnie tworzył historię naszej gminy” - zakończyła swoją mowę.

„Po 40 latach wiernej służby”

Łukasz Słoma, komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej,

powiedział: „Dziś żegnamy człowieka, który całym swoim sercem służył ochronie przeciwpożarowej. Był niezwykle zaangażowany, odpowiedzialny i zawsze otwarty na potrzeby innych”.

Zmarły przez wiele lat pełnił kluczowe funkcje w strukturach OSP. Był prezesem jednostki, działał na szczeblu gminnym, powiatowym i wojewódzkim, a od 1992 roku reprezentował środowisko strażaków ochotników także w strukturach krajowych Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Jako prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP z ogromnym zaangażowaniem wspierał rozwój jednostek w całym powiecie. Dzięki jego determinacji i umiejętności pozyskiwania funduszy wiele OSP otrzymało nowe samochody ratowniczo-gaśnicze, specjalistyczny sprzęt oraz środki na modernizację remiz. Zabiegał o lepsze warunki służby strażaków i wyższy poziom bezpieczeństwa mieszkańców.

„Każdą inicjatywę służącą poprawie bezpieczeństwa traktował jako sprawę najwyższej wagi. Był znakomitym doradcą, człowiekiem ogromnej wiedzy i doświadczenia, z którego opinią liczyli się wszyscy” - podkreślił komendant.

W swoim wystąpieniu wielokrotnie wracał do osobowości zmarłego - jego skromności, życzliwości, umiejętności jednoczenia ludzi i budowania porozumienia nawet w najtrudniejszych sprawach.

„Dziękujemy ci za wszystko, co zrobiłeś dla strażaków i mieszkańców naszego powiatu. Twoja służba, twoje zaangażowanie i dobro, które po sobie pozostawiłeś, pozostaną na zawsze w naszej pamięci” - zakończył Łukasz Słoma.

„Zostawił nam najważniejsze pytanie”

Podczas mszy pogrzebowej głos zabrał też eks-proboszcz ks. Ryszard Jeleń. Kapłan, który znał zmarłego przez 16 lat, zwrócił uwagę nie tylko na jego dokonania samorządowe, ale przede wszystkim na wymiar duchowy i świadectwo wiary.

„Dobrze jest dziś wspominać i żegnać dobrego człowieka. Nie możemy jednak zapomnieć o tym najważniejszym wymiarze - o wierze” - mówił ks. Jeleń.

Podkreślił, że Zbigniew Potyrała troszczył się nie tylko o sprawy materialne i publiczne, ale również o sprawy ducha. Jako katecheta, a później proboszcz, ksiądz Ryszard

miał okazję obserwować jego życie rodzinne i postawę.

„Zawsze byłem zbudowany, gdy widziałem pana Zbigniewa razem z żoną Olą i synami - jeszcze jako małymi chłopcami - uczestniczących w niedzielnej i świątecznej Eucharystii. Był to piękny przykład wiary przeżywanej w rodzinie” - wspominał kapłan.

Ks. Jeleń przypomniał również entuzjastyczne zaangażowanie zmarłego w tworzenie oratorium dla dzieci i młodzieży. Potyrała, sam będąc ojcem i mając żonę-nauczycielkę, doskonale rozumiał potrzebę wychowania młodego pokolenia nie tylko w wymiarze materialnym, ale przede wszystkim duchowym. Regularnie uczestniczył w spotkaniach ministrantów, wydarzeniach młodzieżowych i majowych uroczystościach.

„Mogę powiedzieć jedno - był człowiekiem, z którego warto brać przykład” - stwierdził ks. Ryszard Jeleń.

Kapłan zaznaczył, że dzisiejsze pożegnanie nie może skończyć się tylko wzruszeniem. Powinno skłonić wszystkich do refleksji.

„Nikt z nas nie powinien opuścić tego kościoła, nie zadając sobie jednego, bardzo ważnego pytania: Jakim jestem człowiekiem? To pytanie pozostawia nam dzisiaj swoim życiem śp. Zbigniew Potyrała” - mówił poruszająco proboszcz.

Na zakończenie ks. Jeleń skierował słowa pocieszenia do rodziny: „Rodzinie życzę wiele siły, nadziei i pokoju serca. Pamiętajcie, że człowiek wierzący nie odchodzi w nieznane. Odchodzi do domu Ojca”.

„Będziesz żył w naszej pamięci taki, jaki byłeś”

Piotr, drugi syn zmarłego, też wygłosił bardzo osobiste, pełne wdzięczności i godności przemówienie, które poruszyło zebranych.

„Droży członkowie rodziny, kochani przyjaciele, sąsiedzi, znajomi oraz wszyscy państwo, którzy przybyliście dziś pożegnać mojego tatę” - zaczął syn zmarłego.

W imieniu najbliższej rodziny podziękował wszystkim za obecność, wspólną modlitwę i wsparcie w najtrudniejszych chwilach. „Sama wasza obecność jest dla mnie i moich najbliższych ogromnym wsparciem. Chciałbym z głębi serca podziękować wszystkim, którzy byli z nami w ostatnich dniach i godzinach. Dziękuję rodzinie, przyjaciółom, tym, którzy nie pytali, ale po prostu byli” - mówił.

Szczególne słowa wdzięczności skierował do ratowników medycznych, którzy jako pierwsi przybyli na pomoc jego ojcu:

„W sposób szczególny chciałbym podziękować wszystkim ratownikom, którzy walczyli o życie mojego taty. Widziałem ich oddanie, determinację i serce. Zrobili wszystko, co było w ludzkiej mocy. Tak, jakby ratowali kogoś im najbliższego. Nigdy o tym nie zapomnę”.

„Tato, dziękujemy ci za wszystko. Mam nadzieję, że będziesz żył nadal w naszej pamięci taki, jaki byłeś. Spoczywaj w pokoju” - zakończył syn ze wzruszeniem.

Roman Rybak

Hitler chciał wyburzyć pół Oleśnicy

Plan z 1939 roku ujawnia, jak miał wyglądać nazistowski raj w stolicy księstwa.

Doktor Marek Nienaltowski, znany historyk i badacz dziejów naszego miasta, opublikował na stronie olesnica.org poszerzony materiał, który rzuca nowe światło na plany gruntownej przebudowy Oleśnicy za czasów III Rzeszy.

Już po raz kolejny historyk zaprezentował plan miasta z 1939 roku. Okazuje się, że podobne plany przebudowy przygotowywano wówczas w setkach niemieckich miast na bezpośrednie polecenie Adolfa Hitlera. Celem było stworzenie „piękniejszych i lepiej przystosowanych do życia” ośrodków miejskich. Decyzje w tej sprawie nie zawsze należały do architektów - często kluczową rolę odgrywali politycy. Skutki bywały bardzo różne: w niektórych miastach wystarczało wyburzenie jednego budynku, w innych planowano zlikwidować pół centrum.

Oleśnica należała właśnie do tej drugiej grupy. Jak podkreśla doktor Nienaltowski, plan musiał zostać wykonany, choć do dziś nie wiadomo dokładnie, kto go przygotował i zatwierdził. Nie znamy również szacunkowych kosztów tej gigantycznej operacji budowlanej.

Po dojściu Adolfa Hitlera do władzy rozpoczęto szeroko zakrojoną sanację wszystkich miast niemieckich - ich „uzdrowienie, oczyszczenie, przewietrzenie i odnowienie”. Zaczęto od centrów. Planowano wyburzać stare, nawet zabytkowe budynki, jeśli przeszkadzały w poszerzaniu ulic, usprawnianiu komunikacji czy

upiększaniu przestrzeni. Opinia konserwatora zabytków i policji budowlanej miała mniejsze znaczenie niż zdanie władzy politycznej. W małych miastach nowe budynki nie mogły przekraczać trzech-czterech pięter. Na parterach miały znajdować się sklepy i punkty usługowe, a pomiędzy kamienicami przewidziano odstępy, aby zmniejszyć zaludnienie centrów. Mieszkańców miano przesiedlać do nowo budowanych dzielnic mieszkaniowych poza murami, a ruch samochodowy skierować na obwodnice. Wszystkie budynki i komórki przylegające do murów obronnych miały zostać usunięte - w ich miejscu planowano stworzyć ścieżki spacerowe.

Porównanie planu z 1939 roku z mapą Oleśnicy z 1911 roku pokazuje skalę zamierzonych zmian. Największe przekształcenia dotyczyły zachodniej części centrum. Poszerzono ulicę Łużycką, Wrocławską i Rycerską, przy czym drastycznie zmniejszono liczbę budynków. Na przykład przy ulicy Wrocławskiej z około trzydziestu budynków miało pozostać zaledwie sześć - zapewne starannie zaprojektowanych, otoczonych zielenią, być może z mini parkami. Dzisiaj nazywanymi kieszonkowymi.

Historyk wskazuje, że znacznie poszerzono i wydłużono ulicę Okrężną za murami obronnymi. Przebito nowe furtki i przejazdy w murze. Wprowadzono ruch jednokierunkowy z dwoma ringami umożliwiającymi zawracanie. Rynek miał pozostać w dużej mierze nieznaruszony pod względem liczby budynków, choć blok śródmiejowy planowano wyraźnie zmniejszyć.



Plan z 1939 roku. Cyframi oznaczono: 1. Odmianę ronda na drodze Wrocław - Syców (miała być autostrada). Znajduje się ono na skrzyżowaniu Wojska Polskiego i Matejki. Z niego miała biec ulica do nowych blokowisk. 2. Duże rondo na skrzyżowaniu ulicy Skłodowskiej, Klonowej i Wojska Polskiego; 3. Małe rondo na skrzyżowaniu Lwowskiej i Skłodowskiej

Wśród ciekawostek zwraca uwagę usunięcie z planu ewangelickiego kościoła Zbawiciela. Nienaltowski zastanawia się, czy powodem była jego wcześniejsza historia jako synagogi. Przy zamku zaplanowano normalną drogę dojazdową od ulicy Wałowej, najprawdopodobniej w celu zaopatrzenia. Natomiast przy ulicy Młynarskiej nie przewidziano większych zmian - pozostawiono nawet charakterystyczny, dzisiaj już nieistniejący, zburzony kilka lat temu, „Domek na Murze”.

Doktor Marek Nienaltowski podkreśla, że plan opublikowany niegdyś w „Oelser



Plan centrum miasta do porównania z tym „przewietrzonym”

Heimatblatt” najprawdopodobniej istnieje w szerszej wersji i stanowi cenne źródło wiedzy o historii miasta. Zastanawia się też, kto był głównym zwolennikiem tak radykalnych zmian - architekci czy politycy, którzy sami chcieliby zamieszkać w nowych, komfortowych budynkach otoczonych zielenią. Biedniejsza część mieszkańców trafiłaby natomiast do blokowisk na obrzeżach.

Ostatecznie to nie nazistowskie plany, lecz wojna dokonała „przewietrzenia” Oleśnicy - choć w sposób tragiczny...

Materiał doktora Nienaltowskiego przypomina, jak daleko idące i bezwzględne były plany III Rzeszy wobec nawet stosunkowo małych miast na Dolnym Śląsku.

(OAI)

Spacerowa jak nowa!



Spacerowa zyska nowe życie

Kierowcy pojadą po świeżym, równiutkim asfalcie.

Koniec z dziurami i nierówną nawierzchnią. Ulica Spacerowa w Oleśnicy zyskała nową warstwę asfaltu. Prace remontowe przebiegły sprawnie i już wkrótce kierowcy będą mogli korzystać z wygodniejszej drogi.

Przez ostatnie dni na ulicy Spacerowej trwały intensywne roboty drogowe. Stara, mocno zużyta nawierzchnia została najpierw sfrezowana, a następnie drogowcy przystąpili do układania nowej warstwy bitumicznej.

Za wykonanie prac odpowiada firma Transportowo-Sprzętowa Artura Grzyba, która sprawnie realizuje remont. Dzięki dobremu tempu robót mieszkańcy i kierowcy szybko zobaczyli efekty.

Nowa nawierzchnia oznacza przede wszystkim większy komfort jazdy i poprawę bezpieczeństwa. Znikną nierówności, które przez lata utrudniały przejazd.

Spacerowa zyskała drugie życie - teraz kierowcy mogą liczyć na równy asfalt i znacznie przyjemniejszą podróż.

(hag)

MIASTO W SKRÓCIE

Kosmiczny autobus

To będzie wyjątkowa atrakcja dla dzieci z Oleśnicy! 30 sierpnia na podzamczu pojawi się Eko Planeta Autobus - mobilne centrum edukacji kosmicznej. Najmłodszy (od 3. roku życia do klasy III szkoły podstawowej) będą mogli poczuć się jak prawdziwi astronauty, poznać tajemnice planet i gwiazd oraz wziąć udział w interaktywnych warsztatach łączących naukę z zabawą. Warsztaty odbędą się w czterech turach: 14, 15, 16, 17. Każde spotkanie potrwa ok. 45 minut, max 20 dzieci na turę. Udział jest bezpłatny, ale obowiązują wcześniejsze zapisy przez formularz na stronie MOKiS-u.

Oleśnica znów na filmowej mapie Polski!

Anna Jadowska nakręci tutaj swój najnowszy film.

Rodzinne strony, znane miejsca i historia młodej dziewczyny zmagającej się z dorosłością - okolice Oleśnicy staną się planem zdjęciowym nowej produkcji uznanej reżyserki Anny Jadowskiej. W filmie zobaczymy m.in. Ligotę Małą, Ostrowinę i Oleśnicę.

Już za dwa tygodnie ruszają zdjęcia do najnowszego filmu „Marysia zawsze dziewica” (ang. „Little Mary, Always a Virgin”). To polsko-francuska koprodukcja, która powstaje przy wsparciu Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Za kamerą stanie pochodząca z Oleśnicy Anna Jadowska - jedna z najbardziej cenionych reżyserek młodego pokolenia.

Film przeniesie widzów do współczesnej polskiej wsi. Główną bohaterką jest 16-letnia Marysia, która próbuje przejąć kontrolę nad swoim życiem i uniknąć losu, który spotkał jej matkę. Szybko jednak przekonuje się, że nie wszystko można zaplanować - szczególnie własne uczucia. To opowieść o dorastaniu, odkrywaniu własnej tożsamości i trudnych momentach wejścia w dorosłość.

W rolę zbuntowanej nastolatki wcieli się naturszczyk wyłoniony podczas castingów. Reżyserka postawiła na naturalność - w filmie pojawią się także nieprofesjonalni aktorzy i amatorzy, co ma nadać produkcji autentyczny charakter.

Twórcy filmu wybrali na plan zdjęciowy miejsca bliskie Annie Jadowskiej. Zdjęcia powstaną m.in. w jej rodzinnej miejscowości Ligocie



Anna Jadowska już się cieszy na swój nowy film

Małej, a także w Ostrowinie i Oleśnicy.

Jednym z ważnych miejsc na ekranie będzie malowniczo położony Zajazd pod Zajęcem w Ostrowinie, który stanie się filmowym domem bohaterki. W produkcji pojawi się również Hotel Perła w Oleśnicy.

Przy realizacji filmu pracuje także Oleśniczanin Wiktor Sobczak, student kulturoznawstwa, który pełni funkcję asystenta producenta.

Nowa produkcja Anny Jadowskiej wpisuje się w długą historię filmowych realizacji w naszym powiecie. W Oleśnicy gościły już m.in. ekipy filmowe przy takich projektach jak serial „Droga” z 1975 roku z Wiesławem Gołasem, gdzie w czołówce można zobaczyć wiadukt drogowy w pobliżu dawnej młeczarni, a część scen powstała w tartaku w Dobroszycach.

W 1993 roku Jan Jakub Kolski realizował w Goszczu i okolicach

Twardogóry swój głośny film „Jańcio Wodnik” z wybitną rolą Franciszka Pieczki. Z kolei w 2000 roku okolice Ostrowiny i gminy Oleśnica pojawiły się w paradokumentalnym serialu „Złote Łany”.

Anna Jadowska, urodzona 15 czerwca 1973 roku w Oleśnicy, jest reżyserką, scenarzystką i scenografką. Ukończyła I LO w Oleśnicy, filologię polską na Uniwersytecie Wrocławskim, a następnie Wydział Reżyserii w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi, gdzie obecnie wykłada.

W swoim dorobku ma kilkanaście produkcji, w tym doceniane przez krytyków filmy „Dotknij mnie” (2003) oraz „Kobieta na dachu” (2022).

Teraz do tej listy dołączy historia, której część powstanie w rodzinnych stronach reżyserki. Oleśnica i okolice ponownie trafią na wielki ekran.

(hag)

„Niech pani idzie nawet do Pana Boga”

Prawo stało po stronie pracownicy, ale zabrakło jej empatii dla ciężko chorego krwiodawcy.

Beata Grzyb i jej mąż Marek, wieloletni honorowy krwiodawca i mieszkaniec Oleśnicy, przyszedli do redakcji ze skargą na pracownicę Apteki Słonecznej przy ulicy Sinapiusa.

Pan Marek od kilku lat poważnie choruje i jest na chemioterapii. Ze względu na stan zdrowia musi regularnie wykupywać duże ilości leków. Ma niebieską legitymację Zasłużonego Dawcy Krwi wydaną przez ministra zdrowia.

Oto relacja żony naszego czytelnika:

„W sobotę 11 lipca przygotowaliśmy się z mężem, żeby po 14 kupić leki w Aptece Słonecznej przy ulicy Sinapiusa. Apteka jest czynna do godziny 15. Celowo podaję godzinę, bo chcemy, żeby wiadomo było, która zmiana obsługiwała nas tego dnia. Obsługiwała nas nowa osoba - nie znamy tej pani, choć jesteśmy klientami apteki od wielu lat. Pani była w wieku około czterdziestki.

Położyłam receptę i od razu granatową legitymację honorowego dawcy krwi.

Pani od razu, ostrym tonem, powiedziała: „Legitymację proszę”. Odpowiadam, że przecież leży na ladzie. Ona tymczasem już przygotowywała paragon i leki. Po chwili stwierdziła, że legitymacja nie jest ważna i że musi być czerwona.

Tłumaczę, że mąż miał kiedyś czerwoną, ale granatowa jest dla dawców, którzy oddali większą ilość krwi i jest obecnie najważniejsza. Potwierdzają to wszystkie placówki medyczne, w których jesteśmy. Legitymacja jest też w systemie apteki - od lat ją okazujemy i nigdy nie było problemu.

Tym razem pani zachowała się bardzo nieprzyjemnie. Traktowała mnie jak oszustkę, która ukradła komuś legitymację. W tle druga pracownica parsknęła śmiechem i robiła miny. Mąż to wszystko widział, siedząc na krześle.

Powiedziałam, że nigdzie nie mamy z tym problemu. Na to pani odparła: „Jak pani jest taka mądra, to mogą pani wydrukować przepis”. Zaskoczyło mnie to. Odpowiadam, że nie musi mi niczego drukować,



Fot. Grzegorz Huk

Małżeństwo ma żal do pracownicy apteki

bo mąż od lat regularnie oddaje krew i osocze - to nie jest żadna „załatwiona” legitymacja, tylko dowód ratowania ludzkiego życia. Pani przyniosła leki, ale kiedy usłyszała, że nie chce wydruku, zabrała je z powrotem i powiedziała, że nie ma o czym dyskutować. Była bardzo arogancka. Na moje pytanie, czy nie sprzeda mi leków, które są mi pilnie potrzebne (mąż przyjmuje chemię, była sobota, w niedzielę nigdzie ich nie kupimy), odparła: „Niech pani idzie”. A na koniec rzuciła jeszcze szyderczo: „Niech pani idzie nawet do Pana Boga”.

Byłam w szoku. Cała się trzęsłam. Jestem po ciężkiej operacji, choruję na serce, mąż jest na chemioterapii. Poczułam się potraktowana jak śmieć.

Zostawiliśmy aptekę i poszliśmy do pobliskiej Apteki Gemini koło Aldi. Tam od razu z uśmiechem i bez żadnych problemów wydano nam leki. Pani powiedziała: „Legitymacji nie potrzebuję, pan Marek jest w systemie”.

Nie kontaktowałam się z kierownictwem apteki bo byłam zbyt zdenerwowana. Mąż zgłosił sprawę do Izby Lekarskiej i centrali PCK - obie instytucje obiecały zająć się sprawą.

Zastanawiam się nad kontaktem z centralą sieci. Są zawody, które wymagają powołania, zwłaszcza w opiece zdrowotnej. Brak podstawowej kultury i minimalnej empatii całkowicie dyskwalifikuje taką osobę”.

Tak sytuację opisali nam oleśnicy małżonkowie. Wysłaliśmy prośbę

o przedstawienie stanowiska drugiej strony do sieci aptek Słoneczna. Niestety, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Przepisy wskazują, że osoba obsługująca małżeństwo powołała się na istniejące regulacje. Zgodnie z zasadami NFZ, aby korzystać z bezpłatnych leków oraz obsługi poza kolejnością w placówkach medycznych, należy okazać czerwoną legitymację „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi” (wydawaną przez PCK), a nie legitymację niebieską.

Przepisy stanowią, że produkty lecznicze dla osób posiadających dodatkowe uprawnienia wydaje się po okazaniu dokumentów potwierdzających te uprawnienia - legitymacji „Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi” lub legitymacji „Zasłużonego Dawcy Przeszczepu”.

Niebieska legitymacja potwierdza jedynie fakt posiadania statusu ZHDK, jednak jej numer nie jest podstawą do potwierdzenia uprawnienia zasłużonego krwiodawcy. Faktem jest, że organizacje krwiodawców (np. na stronie krwiodawcy.org) uważają, że daje ona prawo do korzystania poza kolejnością ze świadczeń opieki zdrowotnej oraz usług farmaceutycznych w apte-



A to „Niebieska książeczka”

kach, a także uprawnia do bezpłatnego zaopatrzenia w leki (z wykazu leków refundowanych) do wysokości limitu finansowania. I niektóre apteki - jak pokazuje przykład Gemini - też tak sądzą. Ale przepisy NFZ mówią co innego.

Jednym słowem - wedle NFZ - należy okazać legitymację czerwoną, a nie niebieską. To trochę paradoksalne, ponieważ niebieskiej legitymacji nie otrzyma osoba, która wcześniej nie posiada czerwonej, ale - jak mówi łacińska zasada - dura lex, sed lex (twarde prawo, ale prawo).

Formalnie więc przepisy stały po stronie sprzedającej. Nie oznacza to jednak, że w tej sytuacji nie zabrakło empatii i właściwego podejścia do klienta. Sprawa zgłoszona przez Beatę i Marka Grzybów pokazuje, jak ważne jest, aby pracownicy aptek znali nie tylko obowiązujące regulacje, ale również potrafili wykazać się szacunkiem i zrozumieniem wobec pacjentów, szczególnie tych, którzy znajdują się w trudnej sytuacji zdrowotnej.

Jedna nieprzyjemna sytuacja może bowiem wpłynąć na ocenę całej placówki. Tym bardziej że apteka Słoneczna cieszy się opinią jednej z najtańszych w mieście i ma wielu stałych, chwalaących ją, klientów.

Grzegorz Huk

Przywileje Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi

- korzystanie poza kolejnością z usług medycznych i farmaceutycznych
- bezpłatne leki do limitu oraz leki związane z donacją
- po 20 litrach krwi - tytuł „Zasłużony dla Zdrowia Narodu”
- po 60 litrach - wyróżnienie RCKiK we Wrocławiu
- ulgi w komunikacji miejskiej (zależne od uchwał lokalnych)

Tylko nie mów nikomu...

Kiedy internetowa znajomość staje się zagrożeniem dla dziecka...

Zwykła rozmowa w grze online, czat w komunikatorze albo komentarz w mediach społecznościowych - tak często zaczyna się relacja, która z pozoru wygląda niewinnie. Specjaliści ostrzegają jednak: za ekranem nie zawsze stoi rówieśnik.

W ramach kampanii społecznej zaginioneNIEzapomniane prowadzonej przez Policję i Fundację Itaka, eksperci zwracają uwagę na rosnące ryzyko kontaktów dzieci i młodzieży z dorosłymi osobami podszywającymi się pod rówieśników w internecie.

Niewinne początki, poważne konsekwencje

Pierwszy kontakt często nie wzbudza podejrzeń. Rozmowy dotyczą szkoły, gier, zainteresowań czy codziennych problemów. Z czasem jednak relacja może się pogłębiać i nabierać coraz bardziej osobistego charakteru.

Dziecko, przekonane że rozmawia z kimś podobnym do siebie, zaczyna budować więź opartą na zaufaniu i emocjonalnej bliskości. W rzeczywistości po drugiej stronie może znajdować się dorosły, który świadomie manipuluje rozmową.

Eksperti podkreślają, że jednym z kluczowych sygnałów zagrożenia jest prośba o zachowanie tajemnicy.

Może ona dotyczyć: samej znajomości, treści rozmów, przesyłanych zdjęć, planów spotkania.

To mechanizm, który ma odizolować dziecko od rodziców i opiekunów oraz zwiększyć kontrolę osoby po drugiej stronie.

Zjawisko określane jako grooming polega na stopniowym budowaniu relacji z dzieckiem w celu jego wykorzystania - najczęściej seksualnego, ale również emocjonalnego lub przestępczego.

Proces ten rozwija się powoli, opiera się na manipulacji, wykorzystuje zaufanie i potrzebę akceptacji, często pozostaje niezauważony przez otoczenie.

Sygnały, które powinny zaniepokoić dorosłych

Specjaliści zwracają uwagę m.in. na sytuacje, gdy dziecko: ukrywa ekran telefonu, nerwowo reaguje na pytania o internet, unika rozmów o znajomościach online, wycofuje się z dotychczasowych relacji.

Pojedyncze zachowania nie muszą oznaczać zagrożenia, ale ich nagromadzenie może być sygnałem ostrzegawczym.

Eksperti podkreślają, że kluczowa jest codzienna rozmowa, a nie wyłącznie kontrola urządzeń.

Dziecko powinno wiedzieć, że: nie każda osoba w internecie jest tym, za kogo się podaje, znajomości online nie powinny być tajemnicą, może powiedzieć dorosłym o każdym niepokojącym kontakcie.

Zamiast gwałtownych reakcji i zakazów, ważne jest spokojne wysłuchanie dziecka i rozmowa. To zwiększa szansę, że nie zamknie się ono w sobie i nie ukryje problemu.

W przypadku podejrzenia zagrożenia należy skontaktować się z Policją.

Agnieszka Włodarska, BKS KGP

Miliony na nowy blok operacyjny

Pięć firm walczy o gigantyczny kontrakt dla szpitala.

Najtańsza oferta to niespełna 17 mln zł, najdroższa przekracza 38,8 mln zł. Pięć firm chce przebudować oleśnicki szpital i stworzyć nowoczesny blok operacyjny, centralną sterylizatornię oraz pracownię endoskopową. To jedna z największych inwestycji medycznych w historii Powiatowego Zespołu Szpitali.

Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy otworzył oferty w przetargu na realizację jednej z najważniejszych inwestycji zdrowotnych w regionie. Chodzi o przebudowę i nadbudowę budynku szpitala powiatowego, która pozwoli stworzyć nowoczesne zaplecze zabiegowe.

Postępowanie dotyczy zadania pod nazwą: „Przebudowa z nadbudową budynku szpitala powiatowego na potrzeby inwestycji: wykonanie nowego bloku operacyjnego, centralnej sterylizatorni i pracowni endoskopowej”.

Do przetargu zgłosiło się pięciu wykonawców. Wszystkie firmy zaoferowały 60-miesięczną gwarancję na wykonane prace oraz dostarczone wyposażenie.

Oferty przedstawiają się następująco: Bem-Bud sp. z o.o. z Wrocławia - 16 999 900 zł; Grupa Szymbud sp. z o.o. sp.j. z Kłomnic - 22 383 450 zł; SKB LDR sp. z o.o. z Warszawy - 27 454 526 zł; Częstobud sp. z o.o. z Częstochowy - 28 737 489 zł; Climamedic sp. z o.o. sp.k. z Michałowic - 38 873 805 zł.

Różnica pomiędzy najtańszą a najdroższą propozycją wynosi niemal 22 mln zł.

Choć wysokość oferty będzie miała znaczenie, komisja przetargowa oceni również doświadczenie wykonawców. Punktowane będą m.in. realizacje związane z budową lub przebudową: bloków operacyjnych, centralnych sterylizatorni, pracowni endoskopowych.

W dokumentacji przetargowej wskazano, że szczególnym doświadczeniem w zakresie projektowym wykazał się zespół zgłoszony przez firmę Bem-Bud, który przedstawił liczne wcześniejsze realizacje odpowiadające wymaganiom zamawiającego.

Planowana inwestycja zakłada powstanie: nowego bloku operacyjnego z minimum dwiema salami operacyjnymi, centralnej sterylizatorni, nowoczesnej pracowni endoskopowej, przebudowanego i nadbudowanego fragmentu istniejącego budynku szpitala.

Modernizacja ma poprawić komfort i bezpieczeństwo pacjentów, a także dostosować oleśnicką placówkę do obecnych standardów medycznych. Teraz szpital musi przeanalizować dokumenty, sprawdzić spełnienie wymogów formalnych i przyznać punkty zgodnie z kryteriami przetargu.

Dopiero po zakończeniu tej procedury zostanie ogłoszona firma, która podejmie się realizacji jednej z najbardziej oczekiwanych inwestycji w oleśnickim szpitalu.

(ror)

LIPIEC 2026

MGK BLISKO OLEŚNICZAN

Na cmentarzach miejsc nie zabraknie

Na najstarszych oleśnickich cmentarzach wolnych miejsc praktycznie już nie ma, ale mieszkańcy nie muszą obawiać się, że nie będzie gdzie pochować bliskich.

Czy na cmentarzach w Oleśnicy zabraknie miejsc? Szef nekropolii rozwiewa wątpliwości i zapowiada ważne zmiany.

Na najstarszych oleśnickich cmentarzach wolnych miejsc praktycznie już nie ma, ale mieszkańcy nie muszą obawiać się, że nie będzie gdzie pochować bliskich. O rosnącej popularności kremacji, zasadach likwidacji nieopłaconych grobów, planach rozbudowy kolumbarium i zmianach w opłatach rozmawiamy z **Rafałem Lesickim**, kierownikiem Zarządu Cmentarzy Komunalnych Miejskiej Gospodarki Komunalnej w Oleśnicy.

Czy na oleśnickich cmentarzach są jeszcze wolne miejsca do pochówku?

Miejska Gospodarka Komunalna zarządza trzema cmentarzami komunalnymi - przy ulicach Wojska Polskiego, Cmentarnej oraz ulicy Wileńskiej. Na dwóch najstarszych nekropoliach praktycznie nie ma już nowych miejsc. Pochówki odbywają się tam głównie dzięki ponownemu wykorzystaniu nieopłaconych grobów, wcześniej wykupionym rezerwacjom oraz coraz częściej poprzez pochówki urnowe w istniejących grobach.

Jak wygląda procedura likwidacji nieopłaconego grobu?

Przepisy pozwalają na likwidację grobu po wygaśnięciu 20-letniej opłaty, jednak w praktyce nie robimy tego automatycznie. Najpierw umieszczamy na grobie stosowną informację, wysyłamy pisma do rodzin, jeśli posiadamy aktualne adresy, kontaktujemy się telefonicznie, a także zamieszczamy stosowne komunikaty w aplikacji Grobonet. Dopiero gdy mimo tych działań nikt nie zgłosi się do nas, rozpoczynamy procedurę likwidacji.

Ile takich przypadków zdarza się w ciągu roku?

Niewiele. Średnio około dziesięciu.

Czy zdarzyło się, że po likwidacji grobu zgłosiła się rodzina?

Od 2014 roku pamiętam dwa takie przypadki. W jednym udało się jeszcze zatrzymać procedurę - rodzina opłaciła miejsce na kolejne 20 lat. W drugim było już za późno. Chodziło o grób dziecięcy, który po ponad 30 latach został wykorzystany do pochówku urnowego.

Choć wiele osób uważa, że stary cmentarz jest już całkowicie wypełniony, niemal codziennie odbywają się tam ceremonie pogrzebowe.

To możliwe z trzech powodów: dzięki wcześniej wykupionym rezerwacjom, pochówkom urnowym w istniejących grobach oraz wykorzystaniu miejsc po nieopłaconych grobach. Dodam, że pochówek tradycyjny, czyli w trumnie, jest możliwy po upływie 20 lat od ostatniego pochówku w tym samym miejscu. Konieczna jest ekshumacja, szczątki są zbierane, schowane w małej trumience. Konieczna jest zgoda sanepidu i wypełnienie koniecznych dokumentów.

Czy to prawda, że pochówki urnowe są coraz popularniejsze?

Zdecydowanie tak. Dzisiaj około 60 procent wszystkich pochówków stanowią pochówki urnowe. Gdy rozpoczynałem pracę dziesięć lat temu, było ich niespełna 20 procent. To rozwiązanie jest tańsze i pozwala wykorzystać istniejące miejsce pochówku bez konieczności zajmowania kolejnej działki.

Czy kolumbarium na cmentarzu przy Wileńskiej cieszy się zainteresowaniem? Czy planowana jest jego rozbudowa?

Budowa kolumbarium okazała się bardzo trafioną inwestycją - zarówno pod względem praktycznym, jak i gospodarowania przestrzenią cmentarza. Obecnie wykorzystanych jest około 70 procent nisz urnowych. Część pozostałych została już zarezerwowana, choć nie są jeszcze zajęte. To rozwiązanie jest szczególnie wygodne dla rodzin mieszkających poza Oleśnicą. Nie muszą one martwić się o bieżące utrzymanie porządku wokół miejsca pochówku, ponieważ zajmuje się tym zarządca cmentarza.

Rozbudowa kolumbarium jest już przewidziana. Dysponujemy odpowiednią rezerwą terenu, a nowe obiekty będą nawiązywały architektonicznie do istniejącej zabudowy.

Cmentarz przy ulicy Wileńskiej szybko się wypełnia. Jakimi rezerwami terenu jeszcze dysponujecie?

Liczba nowych pochówków systematycznie rośnie, jednak mieszkańcy Oleśnicy nie muszą obawiać się, że zabraknie miejsc. Szacujemy, że teren znajdujący się

w obecnych granicach cmentarza wystarczy jeszcze na około 20-25 lat.

Dodatkowo po wschodniej stronie obwodnicy znajduje się nieogrodzony teren, który w przyszłości będzie mógł zostać przeznaczony pod dalszą rozbudowę nekropolii. Warto również pamiętać, że stale rośnie liczba pochówków urnowych, które wymagają znacznie mniejszej powierzchni niż tradycyjne groby.

Remont kaplicy przy Wileńskiej był jedną z największych inwestycji ostatnich lat. Co dalej w zakresie inwestycji?

Rzeczywiście, modernizacja kaplicy była od dawna oczekiwana. Obiekt nie spełniał już współczesnych standardów. Równocześnie wykonaliśmy utwardzone alejki na terenie całego cmentarza.

W najbliższych planach mamy przedłużenie parkingu w kierunku ronda przy obwodnicy. Rozważamy również remont zabytkowej kaplicy przy ulicy Wojska Polskiego, który będzie prowadzony pod nadzorem konserwatora zabytków.

Kolejną planowaną inwestycją jest montaż monitoringu na cmentarzu przy ul. Cmentarnej. System kamer doskonale sprawdził się już na nekropolii przy Wileńskiej, gdzie pomógł ustalić sprawcę serii kradzieży kwiatów i wody. Był to wprawdzie incydentalny przypadek, ale monitoring skutecznie odstrasza potencjalnych złodziei.

Przypomnę również, że dwa najstarsze cmentarze - przy Wojska Polskiego i Cmentarnej - są na noc zamknięte. Zdarzały się wprawdzie włamania do tzw. wkładomatów, jednak urządzenia te nie są administrowane przez Miejską Gospodarkę Komunalną.

Jakie opłaty obowiązują obecnie na cmentarzach komunalnych?

W tym zakresie szykują się istotne zmiany. Na mocy zarządzenia wojewody dolnośląskiego zlikwidowane zostaną tzw. opłaty okołopogrzebowe, czyli między innymi opłaty za korzystanie z infrastruktury cmentarnej. Przepisy obowiązywały nieprzerwanie od 1959 roku i uznano, że wymagają dostosowania do obecnych realiów.

Nowe zasady powinny wejść w życie na początku września. Natomiast opłaty za miejsca grzebalne i nisze urnowe pozostają na razie bez zmian.



Kaplica na Wileńskiej zmieniła się wewnątrz...



...i na zewnątrz



MGK rozważa remont zabytkowej kaplicy



W Oleśnicy jest coraz więcej pochówków urnowych



Oleśnica latem nie zwalnia tempa STOP Festiwalu, koncerty, inwestycje, wydarzenia sportowe i działania dla mieszkańców STOP Rynek pachniał winem i serem, zamek wypełnili rycerze, a na ulicach ruszyły remonty STOP To był gorący - nomen omen - czas w mieście STOP

Rynek zamienił się w krainę smaków

W Oleśnicy po raz pierwszy odbył się Festiwal Wina i Sera. Rynek zamienił się w przestrzeń pełną aromatów, serów i starannie wyselekcjonowanych win.

Na stoiskach pojawiły się wina z kilkunastu winnic. Oprócz trunków uczestnicy znaleźli lokalne sery i inne produkty, które degustowali przy stolikach.

Były rozmowy o winie i serach ze specjalistami. Gościem specjalnym był Damian Kordas, finalista 4. edycji programu MasterChef. I były też koncerty. Na scenie wystąpili zespół folkowy Koper, duet Lena-Flea, Kamil Sucharski z zespołem oraz Łukasz Dembiński. Świetna frekwencja i pozytywne opinie pozwalają przypuszczać, że festiwal stanie się coroczną tradycją miasta.

Remonty polepszą ulice



W lipcu ruszyła seria remontów, które mają poprawić stan dróg. Na kilka tygodni zamieniono niektóre ulice w plac budowy.

Na ulicy Stapińskiego firma Tom Trans z Oleśnicy za 694 tys. zł wymieni nawierzchnię i podniesie bezpieczeństwo w rejonie osiedla Lucień. Kierowcy i mieszkańcy muszą liczyć się ze zmianami organizacji ruchu oraz ograniczonym dojazdem do posesji. Nowa droga ma być gotowa na początku października.

Równolegle od 13 lipca zaczął się dwutygodniowy remont ulic Spacerowej i Bocka. Wymieniona została zniszczona nawierzchnia bitumiczna.

Masz pomysł na Oleśnicę?

Czas zgarnąć milion złotych! Ruszyła 12. edycja Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy znowu zdecydują, na co pójdzie cały milion złotych w 2027 roku. Możesz zgłosić plac zabaw,

warsztaty, koncert, modernizację parków albo inne pomysły, które poprawią życie w mieście. Czas na zgłoszenia mija 31 sierpnia.

Zasady są proste: musisz być mieszkańcem Oleśnicy, zebrać poparcie minimum 15 osób, a projekt musi być ogólnodostępny i darmowy. Inwestycje i remonty - max 200 tys. zł, wydarzenia kulturalne czy sportowe - max 100 tys. zł. Tym razem nie będzie podziału na grupy - wygrają po prostu te pomysły, które zbiorą najwięcej głosów.

Tłumy opanowały zamek



Przez trzy dni Zamek Książąt Oleśnickich tętnił życiem. Odbył się tu festiwal „Art in the Castle - Medieval Art Gathering”, który przyciągnął miłośników historii, fantastyki i średniowiecznej kultury.

Na uczestników czekały koncerty, widowiskowe walki rycerskie, rekonstrukcje historyczne, warsztaty dawnych rzemiosł oraz gry terenowe, w tym inspirowany światem Wiedźmina „Wiedźmiński Kasztel”. Nie zabrakło także pokazów cosplayu, wystaw malarstwa i rzeźby, konwencji tatuażu oraz stoisk z rękodziełem i regionalnymi przysmakami.

Dziedziniec zamku wypełnili rycerze, królowny, mnisi i postacie ze świata fantastyki, tworząc wyjątkową atmosferę. Wstęp na wydarzenie był bezpłatny, a festiwal został zorganizowany w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego.

Muzyka i iluzja



Od końca czerwca działa Wakacyjne Patio. Ratuszowy dziedziniec już po raz czwarty zamienił się w miejsce koncertów. W ramach

Wakacyjnego Patio 2026 przygotowano bogaty program wydarzeń odbywających się do połowy sierpnia.

Na uczestników w każdy weekend czekają koncerty lokalnych artystów, planowane są także pokazy iluzji i warsztaty cyrkowe.

OFCA startuje 14 sierpnia



Organizatorzy Oleśnickiego Festiwalu Cyrkowo-Artystycznego OFCA, który od początku wspiera Miasto Oleśnica, opublikowali pełny program tegorocznej edycji (14-16 sierpnia) i uruchomili sprzedaż biletów na spektakle sceniczne.

W tym roku widzowie będą mogli zobaczyć cztery biletoowane przedstawienia: „Maelstrom” w wykonaniu Alud Company, „Winter” grupy My!Laika, „A Wild Women Circus” Barbaren Barbies oraz „Liam Lelarge et Kim Marro” zespołu La Boule.

Organizatorzy przypominają, że część spektakli objęta jest ograniczeniami wiekowymi – w zależności od przedstawienia obowiązuje minimalny wiek 10 lub 14 lat. Na wszystkie pozostałe spektakle i wydarzenia wstęp jest bezpłatny!

Szczegółowy program festiwalu, opisy spektakli oraz bilety dostępne są na stronie internetowej wydarzenia.

Turyści odkrywali Oleśnicę

Kolejna grupa turystów odwiedziła Oleśnicę w ramach cyklu wycieczek organizowanych przez Aglomerację Wrocławską. Gości na odnowionym dworcu PKP powitał burmistrz Adam Horbacz, podkreślając, że cieszy go rosnące zainteresowanie historią i zabytkami miasta.

Po Oleśnicy uczestników oprowadziła licencjonowana przewodniczka Mira Sudecka, która przybliżyła najciekawsze miejsca oraz historię miasta. Tego typu wydarzenia to doskonała okazja do promocji Oleśnicy i zachęcenia kolejnych osób do jej odwiedzenia.

Nowe boiska prawie gotowe



Końca dobiega przebudowa kompleksu sportowego przy Szkole Podstawowej nr 7 oraz Liceum Ogólnokształcącym w Oleśnicy. Uczniowie skorzystają z nowej infrastruktury już w pierwszej połowie września. Zakres inwestycji obejmuje budowę boisk

do piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki, trójtorowej bieżni o długości 60 metrów, dwóch siłowni plenerowych oraz infrastruktury towarzyszącej. Wartość zadania wynosi blisko 2,5 mln zł, z czego około 1,5 mln zł pochodzi z dofinansowania Programu Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej oraz Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju Bazy Sportowej.

Postęp robót ocenili starosta oleśnicki Wojciech Paszkowski, burmistrz Adam Horbacz oraz dyrektorki obu szkół. Do zakończenia inwestycji pozostało wykonanie oznakowania bieżni i montaż wyposażenia. Po zakończeniu prac nowoczesny kompleks sportowy będzie służył uczniom obu placówek.

Pamięć ma łączyć, a nie dzielić



Przy pomniku Golgoty Wschodu w Oleśnicy odbyły się obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Wołyńskiej. Uczestnicy uroczystości oddali hołd pomordowanym, podkreślając znaczenie pamięci, prawdy i wzajemnego szacunku.

Podczas wydarzenia zwracano uwagę, że pamięć o tragicznych wydarzeniach powinna jednoczyć, a nie prowadzić do podziałów. Przypomniano również o rodzinach ofiar, z których wiele do dziś nie zna miejsca pochówku swoich bliskich.

W czasie uroczystości przywołano słowa papieża Leona XIV o potrzebie budowania dobra wspólnego poprzez język oparty na prawdzie, szacunku i odpowiedzialności. Obchody zgromadziły mieszkańców oraz przedstawicieli różnych środowisk, którzy wspólnie uczcili pamięć ofiar jednej z najtragiczniejszych kart polskiej historii.

Wskakuj na rower!

Miłośnicy dwóch kółek mogą już rezerwować termin. 19 września odbędzie się XXXIV Rajd Rowerowy, organizowany przez Międzyszkolny Integracyjny Klub Sportowy Junior Oleśnica.

Uczestnicy wystartują o godz. 10 z boiska Szkoły Podstawowej nr 8. Zapisy prowadzone są do 12 września w sklepie Sport Styl Anna przy Placu Zwycięstwa w Oleśnicy.

Do udziału w rajdzie zachęcają burmistrz Adam Horbacz, starosta oleśnicki Wojciech Paszkowski oraz organizator wydarzenia Mariusz Kirek z MIKS Junior Oleśnica. Organizatorzy podkreślają, że będzie to doskonała okazja do aktywnego spędzenia czasu z rodziną i przyjaciółmi.

Wojewoda zobaczyła największe skarby

Oleśnicę odwiedziła wojewoda dolnośląska Anna Żabska, która wspólnie z burmistrzem Adamem Horbaczem zwiedziła najcenniejsze zabytki miasta.



Podczas wizyty goście odwiedzili Bazylikę Mniejszą św. Jana Apostoła, gdzie znajdują się unikatowa Biblioteka Łańcuchowa oraz Mauzoleum Wirtembergów. O historii tych miejsc opowiadał Krzysztof Burzyński z Fundacji Kachny.

Wizyta była okazją do zaprezentowania najważniejszych atrakcji turystycznych Oleśnicy oraz bogatego dziedzictwa historycznego miasta. Oleśnica z roku na rok przyciąga coraz więcej turystów, którzy chcą poznać jej wyjątkową historię i zabytki.

Bezpieczne wakacje dla najmłodszych

Miasto Oleśnica rozpoczęło wakacyjną akcję „Bezpieczny maluch - spokojny rodzic”, w ramach której wszystkie dzieci uczęszczające do miejskich przedszkoli otrzymają bezpłatne opaski identyfikacyjne.

Na opaskach rodzice mogą wpisać imię dziecka, numer telefonu kontaktowego oraz ważne informacje medyczne, takie jak alergie, choroby przewlekłe czy przyjmowane leki. Dzięki temu w przypadku zagubienia się dziecka lub nagłej sytuacji możliwy będzie szybki kontakt z opiekunami.

Pierwszego dnia akcji burmistrz Adam Horbacz, jego zastępczyni Edyta Małys-Niczypor oraz dyrektor Zespołu Oświaty Samorządowej Grażyna Dłubakowska odwiedzili Przedszkole nr 1 i Przedszkole nr 6 w Oleśnicy. W kolejnych dniach opaski trafiły do dzieci z pozostałych miejskich placówek.



2,3 mln zł na Kusocińskiego!

Oleśnica zdobyła kolejne środki na modernizację miejskiej infrastruktury. Na przebudowę następnego odcinka ul. Kusocińskiego miasto otrzymało 2,3 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Umowę w tej sprawie podpisała wojewoda dolnośląska Anna Żabska podczas spotkania z burmistrzem.

Prace mają rozpocząć się jeszcze w tym roku. Inwestycja obejmie kolejny fragment jednej z ważniejszych ulic w mieście, poprawiając bezpieczeństwo kierowców, pieszych oraz komfort codziennego poruszania się mieszkańców. Pozyskiwanie zewnętrznych środków pozwala szybciej realizować kluczowe inwestycje drogowe. Modernizacja ulic to nie tylko nowa nawierzchnia, ale także lepsza komunikacja i kolejny krok w rozwoju Oleśnicy.

(materiał promocyjny)

Co mają radni?

DOBROSZYCE • Publikujemy najnowsze oświadczenia majątkowe (za rok 2025) radnych Rady Gminy.

Łukasz Baszkiewicz
Uniwersytet Wrocławski, specjalista

oszczędności: 54.372 zł, 60 euro, polisa ubezpieczeniowa - 5.795 zł
nieruchomości: gospodarstwo rolne 1/8 z 5.563 ha - 20.000 zł z tego tytułu przychód i dochód - 100 zł, gospodarstwo rolne 5/144 spadek z 19.464 ha - 21.000 zł + grunty rolne + zabudowania z tego tytułu przychód i dochód - 100 zł
dochody: umowa o pracę dochód - 56.622 zł, umowa zlecenie - 5.295 zł, dieta radnego - 18.939 zł, dieta za zasiadanie w OKW - 875 zł
samochód: -
kredyty: -

Paweł Bażycki
Powiatowy Zespół Szpitali w Oleśnicy, ratownik medyczny

oszczędności: 20.000 zł
nieruchomości: dom 210 mkw. - 800.000 zł, gosp. rolne 0.7228 ha - 100.000 zł z tego tytułu przychód i dochód - 2.500 zł
dochody: działalność pogotowia ratunkowego, działalność ogólnobudowlana z tego tytułu przychód - 136.212 zł, dochód 86.626 zł, umowa o pracę przychód - 143.702 zł, dochód - 140.102 zł, dieta radnego - 22.871 zł
samochód: Seat Exeo z 2010, Audi Q7 z 2018 - ewidencja działalności gospodarczej
kredyty: gotówkowy Bank Millennium - 60.566 zł, gotówkowy Bank Millennium - 22.437 zł, ratalny BNP Paribas Bank Polska - 11.385 zł, hipoteczny Bank Millennium - 400.000 zł, gotówkowy Alior Bank - 117.000 zł

Andrzej Biłas
Lidl Sp. z o.o. pracownik logistyki procesowej
oszczędności: 4.928 zł
nieruchomości: dom 96 mkw. - 320.000 zł, działka rolna 0.44 ha

- 220.000 zł, budynki mieszkalne 86 mkw. - 20.000 zł, budynki niemieszkalne 47.20 mkw. - 160.000 zł, budowlane 24 mkw. - 8.000 zł
dochody: z tytułu zatrudnienia w firmie My Car - 5.077 zł, umowa zlecenie w firmie Marek Gmerek - 8.901, firma Lidl - 51.513 zł, dieta radnego i sołtysa - 28.949, inkaso - 748 zł, ze sprzedaży działki wyodrębnionej 18/2 w Malerzowie - 145.000 zł
samochód: Renault Captur z 2018
kredyty: -

Waldemar Doktor
Zakład Naprawczy Pojazdów Samochodowych i Sprzętu Rolniczego, diagnosta samochodowy

oszczędności: 148.762 zł majątek odrębny, 365.719 zł współwłasność małżeńska
nieruchomości: dom 106 mkw. - 350.000 zł, gospodarstwo rolne 10.0989 ha, dzierżawa 2.07 ha - 700.000 zł z tego tytułu przychód i dochód - 30248 zł, z dzierżawy - 3933 zł, działki z przeznaczeniem pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną: działka 0,0729 ha pod poszerzenie drogi gminnej, działka 0,1883 ha pod drogę gminną, działka 0,0620 ha, działka 0,1218 ha, działka 0,1225, działka 0,1225 ha, działka 0,1159 ha, działka 0,1010 ha, działka 0,1052 ha, działka 0,1065 ha, działka 0,1019 ha, działka 0,1193 ha, działka 0,1192 ha, działka 0,1192 ha, działka 0,1488 ha, działka 0,1319 ha, działka 0,1301 ha, działka 0,1284 ha, działka 0,1267 ha, działka 0,1250 ha, działka 0,2217 ha o łącznej powierzchni 3,1548 ha wynikające z podziału działki 135/7 decyzją Wójta Gminy Dobroszyce z 13 lipca 2022 majątek odrębny
dochody: umowa o pracę - 3.399 zł, dieta radnego - 18.939, ARIMR płatności w ratach w ramach systemu wsparcia bezpośredniego gospodarstwa rolnego - 18.217 zł
samochód: Ursus C355 z 1971 majątek odrębny, Zetor 8111 z 1984 majątek odrębny, Opel Mokka z

2015 współ. małżeńska, Hyundai Tucson z 2020 współ. małżeńska
kredyty: -

Andrzej Hold
działalność gospodarcza

oszczędności: 0 zł
nieruchomości: dom 220 mkw. - 950.000 zł
dochody: sklep Jędrus - przychód - 54.282, dochód - 16.495 zł, dieta radnego - 23.356 zł
samochód: Fiat Doblo z 2010, Hyundai Tucson z 2019
kredyty: -

Marcin Jana
Szlifieria, tokarz

oszczędności: 96.613 zł, 1000 USD, 1150 euro własność osobista
nieruchomości: dom 142 mkw. - 1000.000 zł współ. 50% dz. 472/1AM5
dochody: umowa o pracę - 59.118 zł, dieta radnego - 18.458 zł
samochód: Mercedes C250 z 2015
kredyty: -

Jadwiga Kisiel
praca na umowę zlecenie

oszczędności: 300.000 zł, obligacje 580.000 zł
nieruchomości: dom 250 mkw. - 1.300.000 zł, mieszkanie 28 mkw. - 300.000 zł, gospodarstwo rolne 8,5 ha - ok. 900.000 zł z tego tytułu przychód i dochód - 50.000 zł
dochody: umowa zlecenie - 1.791 zł, dieta radnej - 18.939 zł
samochód: -
kredyty: -

Zygmunt Maleszka
stolarstwo ogólne właściciel

oszczędności: 271.193 zł
nieruchomości: dom 382 mkw. - 2674000 zł, 1.2687 ha - 55.000 zł, działka o pow. 0.3645 ha mieszkaniowo-usługowa, droga wewnętrzna, 10 działek zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
dochody: produkcja wyrobów stolarskich i ciesielskich dla bu-

downictwa dochód 1.451.257 zł, przychód - 649.829 zł, emerytura - 45.341 zł, dieta radnego - 24.350 zł
samochód: Peugeot Boxer z 2011, Toyota RAV4 Hybrid z 2017
kredyty: Toyota leasing - 209.900 zł, do spłaty - 95.773 zł

Gabriel Mejta
Pirazmat, dyrektor ds. inwestycji

oszczędności: 45.000 zł majątek odrębny, 750 euro majątek odrębny
nieruchomości: dom 84 mkw. - 550.000 zł
dochody: umowa o pracę - 76.272 zł, dieta radnego - 24.167 zł
samochód: udział w wysokości 10.000 zł w własności MB 220 z 2018 pozostała część udziału osoby drugiej majątek odrębny
kredyty: Credit Agricole Bank Polska hipoteczny, pozostało do spłaty - 155.717 zł

Małgorzata Nogaj
SP ZOZ

oszczędności: 10.000 zł
nieruchomości: dom 123 mkw. - 700.000 zł
dochody: umowa o pracę - 125.281 zł, dieta radnego - 18.938, 800+ x 12 miesięcy - 9.600 zł
samochód: Opel Meriva z 2006 - 10.000 zł, VW Touran z 2009 - 20.000 zł
kredyty: -

Dariusz Palma
właściciel sklepu wielobranżowego „Palma”

oszczędności: 20.000 zł
nieruchomości: mieszkanie 39 mkw. - 300.000 zł, lokal użytkowy na potrzeby działalności - 58 mkw. - 250.000 zł
dochody: z działalności gospodarczej przychód - 185.417 zł, dochód - 2.945 zł, dieta radnego - 27.055 zł
samochód: Fiat Tipo 2018 r.
kredyty: -

Irena Sebastjańska
rolnik, sołtys

oszczędności: 250.189 zł
nieruchomości: dom 112 mkw. - 300.000 zł gospodarstwo własne i dzierżawa 12.0244 ha - 800.000 zł,

zagrodowa zabudowa z tego tytułu przychód i dochód - 65.311 zł
dochody: KRUS - 4.221 zł, dieta sołtysa - 10.010 zł, dieta radnej - 18.939, umowa zlecenie inkaso - 2.382
samochód: -
kredyty: -

Michał Szumski
sołtys Siekierowic

oszczędności: 177.850 zł
nieruchomości: -
dochody: inkaso sołtysa 2002, umowy zlecenia - 5.019, dieta sołtysa i dieta radnego - 28.807 zł, dieta wyborcza - 875 zł, nagroda naukowa - 2.000 zł, stypendium naukowe (doktoranckie) - 36.919 zł
samochód: -
kredyty: -

Justyna Szyller

oszczędności: 800 zł, 100 euro
nieruchomości: dom 144 mkw. - 900.000 zł własność 1/2
dochody: dieta radnej - 18.646 zł
samochód: Jaguar XF z 2009, Opel Insignia z 2010
kredyty: gotówkowy Bank Santander - 23.076 zł, gotówkowy Bank Santander - 21.225 zł, gotówkowy Bank Santander - 38.577 zł

Grzegorz Ziernik
emeryt

oszczędności: 0 zł
nieruchomości: dom 180 mkw. - 800.000 zł, działka budowlana 10 arów - 120.000 zł współwłasność
dochody: emerytura - 41.135 zł, dieta radnego - 18.938 zł, umowa zlecenie - 15.386 zł
samochód: BMW X4 z 2019 współwłasność, Yamaha S5 z 2012 współwłasność, BMW S5 z 2008 - własność, Mini Cooper z 2008 współwłasność, Renault Trafic z 2017 współwłasność
kredyty: gotówkowy Santander Bank - 50.931 zł

Będą produkować własny prąd?

GINA OLEŚNICA • Ta inwestycja może zmienić przyszłość.

Gmina Oleśnica coraz bliżej utworzenia własnej spółdzielni energetycznej. W Urzędzie Gminy odbyło się kolejne robocze spotkanie poświęcone realizacji projektu, który w przyszłości ma przynieść oszczędności i zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne samorządu.

W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu - Szymon Potoniec i Michał Brożyna. Spotkanie dotyczyło kolejnych etapów przygotowań do powołania Oleśnickiej Spółdzielni Energetycznej

nej oraz wyłonienia wykonawców odpowiedzialnych za opracowanie dokumentacji technicznej, ekonomicznej, organizacyjnej i prawnej.

Gmina Oleśnica znalazła się w gronie zaledwie 12 dolnośląskich samorządów, które rozpoczęły działania zmierzające do utworzenia własnych spółdzielni energetycznych. Co więcej, jest także jednym z siedmiu beneficjentów programu pilotażowego, wspierającego rozwój tego typu przedsięwzięć.

Przypomnijmy, że 2 lipca wójt Marcin Kasina podpisał umowę na realizację dotacji przyznanej przez Zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki

Wodnej we Wrocławiu. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na przygotowanie dokumentacji niezbędnej do uruchomienia spółdzielni.

Samorząd podkreśla, że utworzenie Oleśnickiej Spółdzielni Energetycznej może przynieść szereg korzyści. Wśród najważniejszych wymienia zwiększenie niezależności energetycznej gminy, rozwój odnawialnych źródeł energii oraz ograniczenie kosztów energii w obiektach publicznych, takich jak szkoły, świetlice, remizy OSP, stacje uzdatniania wody czy inne budynki należące do gminy. Dodatkowym atutem ma być łatwiejszy dostęp do środków na przyszłe



Krok po kroku do spółdzielni energetycznej

inwestycje związane z lokalną produkcją energii.

Przed samorządem kolejne etapy przygotowań, jednak - jak podkreślają przedstawiciele gminy - każdy

z nich przybliży realizację projektu, który w przyszłości może znacząco wpłynąć na funkcjonowanie gminy i obniżyć koszty zużycia energii.

(OAI)



Lato bez nudy

GOK przygotował moc atrakcji dla dzieci i wielkie dożynki w Krzeczynie.

Choć dla wielu wakacje kojarzą się głównie z lenistwem i odpoczynkiem, w Gminie Oleśnica trwa prawdziwe kulturalne lato. Gminny Ośrodek Kultury pracuje pełną parą, oferując mieszkańcom wydarzenia, które łączą zabawę, rozwój i lokalną tradycję.

Pod znakiem kreatywnych wakacji

W dniach 3–7 sierpnia GOK Oleśnica zaprasza dzieci w wieku 7–12 lat na pięciodniowy program wakacyjnych zajęć. To nie są zwykłe półkolonie - to prawdziwa mieszanka kreatywności, technologii, sportu i przygody.

Organizatorzy przygotowali bogaty i różnorodny plan, dzięki któremu każdy uczestnik znajdzie coś dla siebie. W programie znalazły się m.in.: warsztaty filmowe, zajęcia

z druku 3d, warsztaty survivalowe, trening freestyle football, zajęcia w Audio-Sferze, spotkanie z mieszkańcami Lisiego Zakątka, kreatywne warsztaty z Drewnianymi Kubaskami, zajęcia plastyczne inspirowane naturą.

Dni są tak ułożone, by przeplatać aktywności ruchowe z twórczymi, dając dzieciom szansę na rozwój, zawieranie nowych przyjaźni i budowanie relacji w realnym świecie - z dala od smartfonów. A w świecie zdominowanym przez smartfony i media społecznościowe możliwość spędzenia kilku dni w aktywnej grupie rówieśników ma ogromną wartość!

Jak podkreśla Monika Małobęcka-Wzgarda, dyrektor GOK Oleśnica: „Wakacje to doskonały moment, aby dzieci mogły odkrywać

nowe zainteresowania i rozwijać swoje pasje. Staramy się przygotować program, który będzie jednocześnie atrakcyjny, bezpieczny i wartościowy. Zależy nam na tym, aby każdy dzień przynosił uczestnikom nowe doświadczenia i wiele radości”.

Dożynki Gminy Oleśnica w Krzeczynie

Gdy tydzień wakacyjnych zajęć dobiegnie końca, cała gmina zacznie przygotowania do największego wydarzenia lata - Dożynek Gminy Oleśnica, które w tym roku odbędą się 22 sierpnia w Krzeczynie.

To święto, które od lat jednoczy wszystkie sołectwa. W przygotowania zaangażowane są sołectwa, koła gospodyń wiejskich, strażacy, zespoły ludowe i liczne organizacje społeczne. Dzięki temu dożynki mają niepowtarzalny, autentyczny klimat.

W programie tradycyjna msza św., uroczysta część obrzędowa z przekazaniem chleba dożynkowego, prezentacja wieńców oraz podziękowania za tegoroczne plony. Nie zabraknie występów artystycznych, stoisk z lokalnym rękodziełem i gastronomią, atrakcji

dla dzieci oraz koncertu gwiazd na wieczornej scenie.

Tradycja, która wciąż ma moc

W czasach, gdy wiele lokalnych zwyczajów odchodzi w zapomnienie, dożynki w Gminie Oleśnica pozostają żywym symbolem szacunku dla pracy rolników i wdzięczności za plony.

Wieńce dożynkowe, chleb wypieczony z tegorocznego ziarna, ludowa muzyka i wspólne świętowanie tworzą atmosferę, której nie da się zastąpić żadnym innym wydarzeniem. To właśnie dzięki takim spotkaniom pielęgnowana jest lokalna tożsamość i pamięć o tradycjach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. To wydarzenie, które łączy pokolenia - od najmłodszych po seniorów.

Organizatorzy zachęcają już dziś do zaplanowania sierpniowego kalendarza. Zarówno tydzień kreatywnych zajęć dla dzieci, jak i Dożynki w Krzeczynie to wydarzenia, które na długo zostają w pamięci i budują lokalną wspólnotę.

Lato 2026 w Gminie Oleśnica zapowiada się naprawdę energetycznie.



Chętnych **brak!**

GMINA OLEŚNICA • Urząd Gminy nie zdołał obsadzić ważnego stanowiska odpowiedzialnego za kontrolę podatkową i wymiar lokalnych podatków.

Urząd Gminy Oleśnica ponownie rozpoczął rekrutację na stanowisko ds. kontroli podatkowej, podatków i opłat. Decyzja zapadła po tym, jak zakończony 20 lipca nabór nie przyniósł rozstrzygnięcia - nie wyłoniono żadnego kandydata do zatrudnienia.

Nowe ogłoszenie o naborze opublikowano dzień później. Poszukiwana jest osoba z wykształceniem ekonomicznym lub administracyjnym oraz co najmniej dwuletnim doświadczeniem w

urzędzie gminy, urzędzie skarbowym lub izbie administracji skarbowej. Mile widziane jest doświadczenie w zakresie wymiaru podatków lub kontroli podatkowej.

Do obowiązków przyszłego pracownika będzie należało m.in. prowadzenie kontroli podatkowych, weryfikacja deklaracji podatkowych, przygotowywanie decyzji administracyjnych, prowadzenie postępowań podatkowych oraz sporządzanie projektów uchwał dotyczących podatków.

Zatrudnienie planowane jest na przełomie sierpnia i września 2026 roku. Dokumenty aplikacyjne można składać do 14 sierpnia.

(OAI)

Chcą stworzyć „Kosmosy kwiaty lata”

NIECISZÓW • Papier krepowy, kwiaty i międzypokoleniowa integracja.

Do Urzędu Gminy Oleśnica wpłynęła oferta realizacji zadania publicznego „Kosmosy kwiaty lata”, złożona przez Klub Seniora „Pracownia Pokoleń” w Nieciszowie. Projekt został zgłoszony w trybie pozakonkursowym, zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Warsztaty zaplanowano na 5 października w świetlicy wiejskiej w Nieciszowie. Uczestnicy w wieku 15 lat i starsi będą uczyć się wykonywania letnich kwiatów z papieru krepowego, poznając techniki cięcia, modelowania i formowania dekoracji.

Organizatorzy podkreślają, że przedsięwzięcie ma nie tylko rozwijać umiejętności manualne, ale również integrować mieszkańców różnych pokoleń. Seniorzy podzielą

się swoim doświadczeniem z młodszymi uczestnikami, a warsztaty mają sprzyjać nawiązywaniu nowych znajomości, budowaniu więzi i pielęgnowaniu lokalnych tradycji rękodzielniczych. Każdy uczestnik zabierze wykonane przez siebie kwiaty do domu. W wydarzeniu ma wziąć udział od 20 do 25 osób.

Klub Seniora „Pracownia Pokoleń” działa jako stowarzyszenie od 2025 roku i regularnie organizuje spotkania oraz warsztaty dla mieszkańców Nieciszowa. W ostatnich miesiącach odbyły się m.in. zajęcia z tworzenia kwiatów z papieru, pieczenia pierników i wielkanocnych mazurków, a także ćwiczenia gimnastyczno-rehabilitacyjne dla seniorów. Efekty prac uczestników zdobiją świetlicę wiejską i lokalne wydarzenia.

Koszt realizacji projektu oszacowano na 1,5 tys. zł. Organizacja wnioskuje o 1 tys. zł dotacji z budżetu gminy, natomiast 500 zł stanowi wkład własny.

(OAI)

Ruszyła Rada Biznesu



Grupa założycielska

DZIADOWA KŁODA • Przedsiębiorcy będą doradzać wójtowi, ale nie wszyscy są zachwyceni.

W gminie oficjalnie rozpoczęła działalność Rada Biznesu - pierwszy taki organ doradczy w powiecie oleśnickim.

Inauguracyjna sesja odbyła się 8 lipca. Wójt Robert Fryt wręczył członkom akty powołania. Przewodniczącym Rady został Piotr Rogaliński, a jego zastępcą Karol Ostry. Obradom przewodniczyła sekretarz gminy Beata Pierzchała.

Rada ma być platformą dialogu między samorządem a lokalnym biznesem. Podczas pierwszego spotkania przedstawiono m.in. Wieloletnią Prognozę Finansową oraz założenia Strategii Rozwoju Gminy na lata 2026–2035.

Po informacji w sieci pojawiły się jednak głosy niezadowolenia. Część mieszkańców uważa, że w obecnej sytuacji powołanie nowego ciała doradczego jest niepotrzebnym wydatkiem. Największe obawy budzi stan mostu w Dziadowej Kłodzie, który od około 5 lat jest w złym stanie technicznym i powoduje utrudnienia



Dochodzą kolejni chętni

w ruchu. Krytycy podkreślają, że pieniądze publiczne powinny być przede wszystkim przeznaczane na remonty dróg i mostów, a nie na nowe struktury.

Samorząd odpowiada, że Rada Biznesu ma charakter społeczny i doradczy. Jej członkowie pracują pro publico bono (bez wynagrodzenia). Spotkania z przedsiębiorcami odbywają się w dobrej

atmosferze i mają pomóc w wypracowaniu kierunków rozwoju gminy.

We wrześniu i październiku planowane są konsultacje społeczne dotyczące projektu Strategii Rozwoju Gminy na najbliższe 10–15 lat. Władze liczą na aktywny udział mieszkańców i lokalnego biznesu.

(OAI)

Czas zatrzymał się na Wojska Polskiego 27

SYCÓW • Oto jak wyglądało życie w jednym z najstarszych domów przedwojennego miasta.

Wojska Polskiego 27 - skromny, ceglany budynek, który pamięta jeszcze koniec XIX wieku. Widokówka z 1902 roku pokazuje go w pełnej krasie, a on sam szczęśliwie przetrwał zawieruchę wojenną, podczas gdy sąsiednie kamienice stały wypalone aż do końca lat 40.

W listopadzie 1956 roku do dwupokojowego mieszkania na parterze wprowadziła się sześciuosobowa rodzina. Warunki były wtedy typowe dla powojennej rzeczywistości - bieżąca woda znajdowała się na korytarzu, ogrzewanie zapewniały piece kaflowe na węgiel, a toalety... drewniane latryny na podwórku. Dopiero pod koniec lat 60. udało się wygospodarować prawdziwe ubikacje z pralni w sąsiednim budynku.

Parter od początku miał charakter usługowy - każdy lokal miał osobne wejście od ulicy. Przez wiele lat działał tu zakład fotograficzny Mieczysława Majewskiego, miejsce, w którym mieszkańcy okolicznych ulic robili sobie zdjęcia na ważne okazje.

Na pierwszym piętrze mieszkali Rusinkowie, Zaborowscy i Wancekowie, na drugim Szewczykowie, Gębicy i jeszcze jedna rodzina. Powyżej rozciągał się ogromny strych. W 1971 roku rodzina opuściła to mieszkanie, ale budynek nadal stoi.

Dziś wnętrze zmieniło się nie do poznania. Powstały standardmieszkania znormalizowane, strych przerobiony na lokale, dawne wejście zamurowane. Z dawnych mieszkańców pozostał tylko jeden członek rodziny Szewczyków.

To nie tylko budynek. To kawałek powojennej historii miasta zamknięty w murach...

Edmund Goś



Widokówka Gross Wartenberg z 1902 roku z budynkami na Wilhelmstrasse



Od prawej trzy budynki wypalone w 1945 roku. Zostały wyburzone



W miejsce byłych budynków w latach 70. wybudowano blok wielorodzinny



Spojrzenie na ulicę Wojska Polskiego z ulicy Armii Czerwonej - obecnie Jana Pawła II

Miliony za mało

SYCÓW • Remont urzędu znacznie droższy od planów. Najtańsza oferta wyższa o ponad 1,5 mln zł.

Remont i termomodernizacja budynku Urzędu Miasta i Gminy w Sycowie mogą kosztować znacznie więcej, niż zakładał samorząd. Po otwarciu ofert okazało się, że obie propozycje przekraczają kwotę zabezpieczoną na realizację inwestycji.

Gmina Syców przeznaczyła na zadanie pn. „Poprawa efektywności energetycznej budynku Urzędu Miasta i Gminy w Sycowie”, realizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj”, 6,6 mln zł.

Do przetargu zgłosiły się dwie firmy. Najniższą ofertę złożyła firma Top Construction S.A. z Warszawy, która wyceniła realizację inwestycji na 8.142.600 zł. Z kolei firma Complido Michał Dziubek z Domaszowic zaproponowała wykonanie prac za 9.490.000 zł.

Oznacza to, że nawet najkorzystniejsza oferta jest wyższa od zaplanowanego budżetu o ponad 1,54 mln zł. Teraz przed władzami gminy decyzja, czy zwiększyć środki na realizację inwestycji, czy też unieważnić postępowanie przetargowe i je powtórzyć.

(OAI)

Woda i ścieki będą droższe

GINA SYCÓW • Wody Polskie zatwierdziły nowe taryfy.

Mieszkańcy gminy Syców muszą przygotować się na wyższe rachunki za wodę i ścieki. Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie zatwierdziło nową, trzyletnią taryfę dla Sycowskiej Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., która będzie obowiązywać na terenie całej gminy.

Nowe stawki będą wprowadzane stopniowo. W pierwszych 12 miesiącach gospodarstwa domowe zapłacą 5,45 zł brutto za 1 m³ wody oraz 9,47 zł brutto za 1 m³ odprowadzonych ścieków. W drugim roku obowiązywania taryfy ceny wzrosną odpowiednio do 5,94 zł i 10,25 zł, a w trzecim roku osiągną 6,18 zł

za wodę oraz 10,39 zł za ścieki za metr sześcienny.

Oprócz opłat za zużycie wody i odprowadzanie ścieków obowiązywać będą także opłaty abonamentowe, których wysokość zależy od sposobu rozliczania oraz rodzaju odbiorcy. Dla części klientów korzystających z e-faktur abonament będzie niższy niż dla osób otrzymujących dokumenty w formie papierowej.

Decyzję zatwierdzającą taryfę wydał dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Dokument dotyczy trzyletniego okresu obowiązywania taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie gminy Syców.

(OAI)

Zespół przygotowuje ważny plan dla mieszkańców

GINA SYCÓW • Pięcioosobowy zespół rozpoczyna pracę. Przygotuje plan zmian w usługach społecznych.

Burmistrz Miasta i Gminy Syców Łukasz Kuźmich powołał Zespół ds. przygotowania i opracowania Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji dla Gminy Syców. Celem jego prac będzie przygotowanie dokumentu wyznaczającego kierunki rozwoju usług społecznych świadczonych jak najbliżej miejsca zamieszkania mieszkańców.

Przewodniczącą zespołu została Joanna Grądecka, dyrektor Centrum Usług Społecznych w Sycowie. W jego skład weszli również

Anna Kapica, Piotr Nogala, Piotr Kwaśny oraz Monika Zobek-Dubicka.

Do zadań zespołu będzie należało m.in. przeprowadzenie diagnozy lokalnych potrzeb społecznych, analiza danych demograficznych, określenie kierunków rozwoju usług społecznych, przygotowanie projektu Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji oraz przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami i partnerami społecznymi. Dokument ma również zawierać cele, harmonogram działań oraz sposób monitorowania jego realizacji.

W pracach zespołu będą mogli uczestniczyć, z głosem dorad-

czym, przedstawiciele jednostek organizacyjnych gminy, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, organizacji pozarządowych, podmiotów ekonomii społecznej, placówek oświatowych, Policji, Powiatowego Urzędu Pracy oraz innych instytucji i ekspertów.

Zespół będzie działał do czasu przyjęcia Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji przez Radę Miejską w Sycowie lub przekazania projektu burmistrzowi w celu wniesienia go pod obrady rady. Członkowie zespołu będą wykonywać swoje obowiązki bez dodatkowego wynagrodzenia.

(OAI)

Reorganizacja szpitala

SYCÓW • Mniej łóżek rehabilitacyjnych, więcej paliatywnych.

Brak finansowania nadwykoniań przez Narodowy Fundusz Zdrowia wymusza zmiany w funkcjonowaniu szpitala w Sycowie. Władze powiatu, samorządowcy oraz dyrekcja placówki omówili plan reorganizacji, który ma zapewnić jej stabilne funkcjonowanie.

Zarząd Powiatu Oleśnickiego spotkał się z burmistrzami i wójtami gmin powiatu, dyrektorem Powiatowego Zespołu Szpitali Agnieszką Cholewińską oraz przedstawicielem rady społecznej, aby omówić aktualną sytuację szpitala w Sycowie.

Głównym tematem rozmów były zmiany organizacyjne wynikające z decyzji Narodowego Funduszu Zdrowia, który przestał finansować nadwykonania w zakresie świadczeń rehabilitacyjnych. Jak wyjaśniła dyrektor szpitala, przez wiele lat dodatkowe środki z NFZ pozwalały utrzymywać większą liczbę łóżek i przyjmować więcej pacjentów. Obecnie, przy braku finansowania ponadlimitowych świadczeń, dalsze funkcjonowanie w dotychczasowym kształcie nie jest możliwe.

W związku z tym podjęto decyzję o dostosowaniu liczby łóżek rehabilitacyjnych do poziomu wynikającego z obowiązujących

umowy z NFZ. Liczba łóżek rehabilitacji ogólnoustrojowej zostanie zmniejszona z 32 do 18, natomiast rehabilitacji neurologicznej z 25 do 15.

Jednocześnie szpital znacząco zwiększy liczbę łóżek na oddziale opieki paliatywnej – z 35 do 60. Jak podkreślono podczas spotkania, zapotrzebowanie na tego typu świadczenia stale rośnie, a ich finansowanie jest w pełni zabezpieczone przez NFZ.

Władze Powiatu Oleśnickiego zapewniają, że celem reorganizacji jest racjonalne dostosowanie działalności placówki do obecnych możliwości finansowych, przy jednoczesnym zachowaniu stabilności funkcjonowania szpitala i utrzymaniu zatrudnienia kadry medycznej.

(ror)

LUX SFERA

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

SOCZEWKI PROGRESYWNE

Druga para
soczewek **-90%**

*przy zakupie nowych opravek

**PIĄTEK
BADANIE GRATIS***

*przy zakupie okularów



Partner

PROFIAUTO.PL

Oleśnica, ul. Rzemieślnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**

BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl



Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903

Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666

Góry zadrżały pod ich stopami!

Oleśniccy ultrasi pokonali Śnieżkę i 240-kilometrowy koszar.

Lokalni biegacze górcy po raz kolejny udowodnili, że nie ma dla nich tras nie do przejścia. W ostatnich dniach reprezentanci miasta stanęli na starcie dwóch kultowych imprez: 3xŚnieżka w Karpaczu oraz Dolnośląskiego Festiwalu Biegów Górskich w Łądku-Zdroju. Mordercze przewyższenia, kilometry po skałach i walka z własnymi słabościami – wszystko to przeszli z podniesioną głową.

3xŚnieżka – trzykrotnie wbiegli na dach Karkonoszy.

Największe wrażenie zrobiła trasa Ultra (61,5 km, ±3300 m przewyższenia). Maciek Cichosz i Tomasz Lewicki finiszowali ex aequo w czasie 8:51:57. Jacek Szandała zamknął stawkę oleśnickich ultramaratończyków wynikiem 10:44:37. Na dystansie średnim (39 km, ±2200 m) Magdalena Lewicka uzyskała 6:20:31.

Na Dolnośląskim Festiwalu Biegów Górskich największym wyzwaniem okazał się Bieg 7 Szczytów na 240 km. Z 304 zgłoszonych do mety

dotarło zaledwie 102 zawodników. Wojciech Karasek ukończył bieg w czasie 46:43:02 (48. miejsce open, 11. w kategorii Weteran I M 50+). Zbigniew Zawada był 51. z czasem 47:03:56.

Na 170-kilometrowym Sto Mil Trail Justyna Haduła zajęła 27. miejsce open i 4. w Masters K40 (30:34:08). Zbigniew Rodziewicz musiał zejść z trasy na 80. kilometr – za samą próbę należy mu się ogromny szacunek.

Pozostałe wyniki Oleśniczan: Ultra Trail 70 km: Andrzej Gołąb 13:00:34, Michał Gęsicki 13:09:36; Złoty Maraton 45 km: Estera Łuczak 6:58:40; Złoty Półmaraton 21 km: Agata Żesławska-Faleńczyk 2:29:03, Wojtek Witczak 2:42:31, Małgorzata Turaj-Kaczyńska 2:55:48; Nocny Trail 15 km: Agata Borowik 3:50:34; Trojak Trail 10 km: Marta Kossok-Zawada 1:13:25, Justyna, Tomasz i Wojciech Witczakowie 1:31:24, Marta Jankowska i Bartosz Jankowski 1:41:08.

Niezależnie od tego, czy zawodnicy zameldowali się na mecie, czy góry postawiły im zbyt wysokie warunki – ich determinacja, charakter i walka zasługują na najwyższe uznanie. Oleśnica ma prawdziwych ultrasów.

(is)



Prawdziwi ultrasi z Oleśnicy

Bieg Małego Szerszenia wraca

Oleśnickie dzieciaki ruszą na trasę z przeszkodami.

30 sierpnia na terenie Zamku Książąt Oleśnickich i przyległego Podzamcza po trzech latach przerwy Klub Biegacza Szerszeń Oleśnica zorganizuje Biegu Małego Szerszenia.

Wydarzenie połączy tradycyjny bieg z torem przeszkód, tworząc prawdziwą przygodę dla dzieci w wieku 4–12 lat. Organizatorzy podzielili uczestników na trzy grupy wiekowe: 4–6 lat – dystans ok. 400 m + minimum 4 przeszkody; 7–9 lat – dystans ok. 600 m + minimum 6 przeszkód; 10–12 lat – dystans ok. 800 m + minimum 8 przeszkód. Każdy zawodnik otrzyma pakiet startowy

z gadżetami, soczkiem i batonikiem, a na mecie – pamiątkowy medal. Na dzieci będą czekały też dmuchańce, animator, kolorowe proszki na starcie i inne atrakcje.

Klub Biegacza Szerszeń Oleśnica to stowarzyszenie z wieloletnim doświadczeniem. Na koncie ma już osiem edycji Biegu Małego Szerszenia, dziesięć głównego Biegu Szerszenia (Nocny Bieg Świętojański), jedenaście „Tropem Wilczym” oraz wiele innych biegów charytatywnych i patriotycznych.

Całkowity budżet imprezy wynosi 16.500 zł. Klub zawnioskował o 10.000 zł dotacji z budżetu miasta, którą otrzymał.

(ds)

Żegna Wiwę

Jakub Wlazło wraca do Pogoni Trębaczów.

Po zaledwie półrocznym epizodzie w barwach KS Wiwa Goszcz Jakub Wlazło opuszcza klub i ponownie zasila szeregi Pogoni Trębaczów.

Władze Wiwy dziękują mu „za zaangażowanie, ciężką pracę na treningach, walkę na boisku oraz

wszystkie wspólne chwile z drużyną”. Z oficjalnego podsumowania klubu wynika, że w barwach Wiwy Goszcz rozegrał: 847 minut (10. miejsce w klasyfikacji minut drużyny), zaliczył 4 asysty (w klasyfikacji asystentów sezonu – ex aequo z Bartoszem Wdowskim, za Rydzynskim, Wojciechowskim, Lotką i Dąbrowskim).

(ws)

Grają dla niej od 10 lat



Walczyli o puchar Karoliny

Memoriał Karoliny Kułakowskiej znów pełen emocji. Aż 28 drużyn na piasku.

Za nami już dziesiąta edycja Memoriału Karoliny Kułakowskiej – symbolicznej imprezy, która od dekady łączy kibiców, zawodników i mieszkańców Ligoty Polskiej. Tegoroczny turniej plażówki po raz kolejny udowodnił, że pamięć o przedwcześnie tragicznie zmarłej pasjonatce sportu wciąż jest żywa i potrafi zgromadzić wiele zespołów.

Na piaskzystych boiskach stanęło aż 28 dwuosobowych teamów – 12 par żeńskich i 16 męskich. Zawodnicy przyjechali nie tylko z najbliższej

okolicy. Byli miłośnicy siatkówki z Oleśnicy, Długoleki, Wrocławia, Opola i Gliwic. Rekordzistą dystansu okazał się reprezentant... Malborka. Wielu z nich pokonało dziesiątki kilometrów, by stanąć w szranki o puchar imienia Karoliny.

Letnia aura dopisała, organizacja – jak zwykle – stanęła na wysokim poziomie. Na boiskach toczyła się zacięta walka, a na zapleczu panowała typowo weekendowa atmosfera. Nie zabrakło kiełbasek z grilla, zabaw dla dzieci ani charytatywnej kwesty. W przygotowanie imprezy tradycyjnie zaangażowały się Szkoła Podstawowa w Ligocie Polskiej, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, grono sponso-

rów i wolontariuszy. Całość z werwą prowadził Paweł Wojtuń z Gminnego Ośrodka Kultury.

Dziesięć lat minęło, a memoriał wciąż przyciąga. I wygląda na to, że kolejne edycje też nie będą miały problemu z frekwencją.

WYNIKI

Panie

1. Karolina Olszewska/ Justyna Przybyła
2. Martynika Robel/ Dominika Sobolska-Tarasova
3. Iga Kozłowska-Kępa/ Kinga Zimowska-Pawlak

Panowie

1. Kacper Szymula/ Michał Dana
2. Michał Tarnowski/ Hubert Wawszczak
3. Marcel Kwolik/ Krzysztof Rył

(hag)

Pogoń nie przestaje strzelać

Podopieczni trenera Janusza Kudyby rozegrali kolejne mecze kontrolne przed sezonem.

W drugim sparingu Pogoń zagrała z reprezentantem wrocławskiej klasy okręgowej – Orłem Pawłowice Wrocław. Spotkanie zakończyło się „hokejowym” remisem 4:4. Dla Pogoni gole strzelali: Gorczyca (48', asysta Rogala; 56', asysta Świerczyński; 90') oraz Strójwąg (61', asysta Kita). Orzeł czterokrotnie odpowiadał (33', 49', 74' i 79').

W pierwszej połowie trener Kudyba wystawił skład: Idziorek (34'

Rogala), Deszcz, Karga, Nowacki, Korcik, Koprowski, Kluźniak, zawodnik testowy, Dziki, Płoch (26' Strójwąg) i Kotwa. Po przerwie na boisku pojawili się m.in. zawodnik testowany, Pobiega, Owczarek, Pohribniak, Wojsa, Świerczyński, Kita, Banaszak i Gorczyca.

W trzecim sparingu Pogoń zmierzyła się z Polonią Miłoszyce i rozbiła rywala 7:0. Bramki dla czerwono-niebieskich zdobywali: Korcik (30', asysta Gorczyca), Kita z rzutu karnego (37'), zawodnik testowany (40', asysta Kita), Gorczyca (60', asysta Smyczyński i 77', asysta

Koprowski) oraz Płoch (80', asysta Smyczyński i 87').

W wyjściowym składzie Pogoń wystąpiła w następującym zestawieniu: Rogala, Pobiega, Nowacki, zawodnik testowany, Korcik, kolejny zawodnik testowany, Kluźniak, Świerczyński, Strójwąg, Kita i Gorczyca. Na boisku pojawili się także Idziorek, Smyczyński, Dziki, Wojsa, Banaszak, Płoch i Koprowski.

Sparingi pokazały dużą skuteczność ofensywy Pogoń, zwłaszcza Gorczyca, który wciąż imponuje skutecznością i w obu meczach zdobył łącznie pięć bramek.

(is)

Pucharowe emocje wracają!

Drużyny z powiatu oleśnickiego ruszają po pierwsze trofeum sezonu.

Już na początku sierpnia piłkarze rozpoczną walkę o Puchar Polski. W pierwszej rundzie okręgowych rozgrywek zobaczymy aż kilkanaście zespołów z naszego regionu.

Sezon piłkarski 2026/2027 rozpocznie się od mocnego uderzenia. Już 1 sierpnia wystartuje rywalizacja w I rundzie Okręgowego Pucharu Polski, w której nie zabraknie drużyn z powiatu oleśnickiego.

Dla wielu zespołów będzie to pierwszy oficjalny sprawdzian

przed ligowymi zmaganiem. Pucharowe mecze często przynoszą niespodzianki, a niżej notowane drużyny mają okazję zmierzyć się z wymagającymi rywalami i sprawić sensację.

Pierwsze spotkania zaplanowano na sobotę 1 sierpnia. Kolejne mecze odbędą się 5 sierpnia.

Terminarz I rundy Okręgowego Pucharu Polski:

● **1 sierpnia, godz. 18** - Grom Szczodrów – KS Postolin, KS Gręboszyce – Sokół Marcinkowice, Logan II Kurów – Piast Dobrzeń, Sokół Sokołowie – Energetyk Siechnice, Dąb Pruszwice – Dąb Dobroszyce, Lotos

Gaj Oławski - Pogoń Syców, Widawa Bierutów - Wiwa Goszcz, Święte Wiązów - Olimpia Bukowinka

● **1 sierpnia, godz. 17** - Wicher Domasław - KS Dziadowa Kłoda

● **5 sierpnia, godz. 18** - AP Oleśnica

- KP Kobierzycze, Polonia Grabowno

Wielkie - Ślęza III Wrocław

Termin do ustalenia: LZS Zbytowa - LZS Stary Śleszów

Kibice mogą liczyć na pierwsze w sezonie emocje, walkę o awans i być może kilka pucharowych niespodzianek. Kto rozpocznie sezon od zwycięstwa, a kto pożegna się z rozgrywkami już na starcie?

(ds)

USŁUGI

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
za II LO dawne czerwone koszyki

**GAZY
TECHNICZNE**

**SKUP
ZŁOMU**

**KONTENERY
NA GRUZ**

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych

Tel. 507-823-846

Przyjęcia pożegnalne
STYPY
Tel. 602-459-919.

Motoverde

**USŁUGI
OGRODNICZE**

Tel. 663-476-506, 731-615-715.

Anwil rok założenia 1993

ANWIL OKNA

509 081 520
e-mail: anwilokna@poczta.onet.pl

Oleśnica, ul. Sinapiusa 12, tel./fax 71/314 40 50
www.anwilokna.pl

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLEŚNICKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora - Burmistrza Miasta i Gminy Międzybórz, ul. Kolejowa 13, 56-513 Międzybórz, działającego za pośrednictwem pełnomocnika Pana Sławomira Gyntera, złożony w dniu 29 kwietnia 2026 r., skorygowany w dniu 4 maja 2026 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zamierzenia budowlanego pod nazwą:

**Budowa drogi w miejscowości Baków
w ramach zadania: „Modernizacja dróg
w sołectwach Gminy Międzybórz”**

W myśl art. 10 § 1 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, Referat Wydziału Architektury i Budownictwa w Sycowie, ul. Adama Mickiewicza 1, 56-500 Syców, pokój 32, w godzinach pracy Urzędu, w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

**WESELA , 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.**

**Podejmę się praktyki
w zawodzie sprzedawcy.
Jestem sumienną
i zdyscyplinowaną
absolwentką
szkoły podstawowej.
Tel. 530-882-275**

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 60 m², piwnica, własny parking, Oleśnica, ul. Wojska Polskiego. Tel. 601-731-850.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki budowlane, ładnie położone przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

GARAŻE

■ Do wynajęcia garaż ul. Rzemieśnicza 7. Tel. 503-393-350.

LOKALE

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

**Do wynajęcia
atrakcyjne lokale
handlowo-usługowe.
Oleśnica,
ul. Koszarowa 6-8.
Tel. 501-274-114.**

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyrządy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

LEKARSKIE

■ **KATARZYNA HORNUNG** - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje

KARDIOLOG
Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

**PRZYJMujemy
DO ZBIORU
WIŚNI**

**Oleśnica Rataje, ul. Mikołajczyka
8b. Tel. 501 717 377**

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu Burmistrz Miasta i Gminy Syców

ogłasza I ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej na terenie wsi Ślizów, gmina Syców

1. Nieruchomość niezabudowana – działka nr 409/13 o pow. 0,1108 ha KW WR1E/00057013/2;

2. Cena wywoławcza nieruchomości:

- działka nr 409/13 – 76.450,00 zł – wadium 7.700,00 zł

Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek Vat w wysokości 23%.

3. Obciążenie nieruchomości: nieruchomość jest wolna od obciążeń i zobowiązań;

4. Przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wolno stojącej;

5. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w siedzibie Urzędu pok. 57 dnia 31.08.2026r. godz. 10:00;

6. Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium do dnia 24.08.2026r. przelewem na rachunek bankowy Bank Spółdzielczy Namysłów Filia Syców 94 8890 0001 0936 2035 2009 0004;

7. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia oraz warunków przetargu:

- tablica ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy Syców; strona internetowa www.bip.sycow.pl

8. Dodatkowe informacje dotyczące przetargu dostępne są również w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy ul. Mickiewicza 1 pok. 38 i 38a lub pod nr telefony 62 785 5128, 62 606 6986

Burmistrz Łukasz Kuźmicki

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



**KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE**

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgosłup
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA

Jacek Kowalski

ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE

Kamila Marczak-Kuchta

w poniedziałki i czwartki
od 16 do 18 przy ulicy
Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

UROLOGIA

LEK. MED. **TOMASZ PIŚKOZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25

WTOREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA
ŚRODA: 16:00 - 18:30 500 22 28 28
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210

www.urologolesnica.pl

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica,
ul. Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

**NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne
Dermatolog bez kolejki**
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.
hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”

Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiostu) Tel. 71-398-33-23

Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze
**wolne miejsca do złożenia deklaracji
do PORADNI POZ.**

Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu.

Posiadamy poradnie specjalistyczne z umową na NFZ. Zapraszamy!

OPONY

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 693-395-448



**USŁUGI
REKLAMOWE**

- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl

56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

**Grawerowanie
i cięcie laserem CO₂**

**NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH**

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy

- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

Panorama Oleśnicka
Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.30.

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Miliony złotych na nowe wozy dla OSP.

Gminy mogą już składać wnioski

Samorząd Województwa Dolnośląskiego uruchomił kolejną edycję programu wspierającego zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. W tegorocznym naborze do rozdysponowania są 3 mln zł, a gminy mogą otrzymać od 75 do 175 tys. zł dofinansowania na zakup nowych lub używanych pojazdów.

O wsparcie mogą ubiegać się gminy z terenu województwa dolnośląskiego, które planują zakup samochodów dla jednostek OSP. Dofinansowanie obejmuje lekkie, średnie i ciężkie wozy pożarnicze, a także pojazdy używane oraz mikrobusy. Program ma usprawnić działania strażaków ochotników i zwiększyć bezpieczeństwo prowadzonych przez nich akcji ratowniczych.

- To konkretne wsparcie dla druhen i druhów, którzy każdego dnia dbają o zdrowie i życie Dolnoślązaków. Inwestując

w nowoczesne wozy pożarnicze, inwestujemy jednocześnie w bezpieczeństwo mieszkańców całego regionu. Chcemy, aby jednostki OSP miały do dyspozycji sprzęt, który pozwoli im jeszcze skuteczniej i sprawniej nieść pomoc tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Nabór potrwa do 14 sierpnia 2026 roku. Warunkiem uzyskania wsparcia jest złożenie kompletnego wniosku, zapewnienie wkładu własnego lub pozyskanie środków



Podczas konferencji prasowej ogłoszono, że nabór wniosków trwa do 14 sierpnia. Uzyskać można od 75 do 175 tys. zł wsparcia

z innych źródeł oraz uzyskanie pozytywnej opinii komendantów powiatowego i wojewódzkiego Pań-

stwowej Straży Pożarnej. Zakupione pojazdy muszą spełniać wymagania techniczne przewidziane dla

samochodów ratowniczo-gaśniczych, a realizacja zadania powinna zakończyć się do końca grudnia.

- To już trzecia edycja tego konkursu, zachęcamy wszystkich do składania wniosków. Wiemy jak ta pomoc jest potrzebna i jak te środki wpłyną na ułatwienie i usprawnienie pracy dolnośląskich strażaków ochotników. Dofinansowanie obejmuje zakup wozów pożarniczych w rozróżnieniu na: lekki pojazd, średni pojazd, ciężki pojazd, używany pojazd czy mikrobus - informuje **Michał Rado, wice-marszałek województwa dolnośląskiego**.

W latach 2024/25 dofinansowanie trafiło do 50 jednostek OSP z 48 gmin z całego regionu. Łącznie z tegorocznym naborem samorząd województwa przeznaczył na ten cel aż 9,2 mln zł.

- To bezdyskusyjne wsparcie dla Ochotniczej Straży Pożarnej, ale przede wszystkim jest to

poprawa bezpieczeństwa mieszkańców Dolnego Śląska, ponieważ to oni są głównym beneficjentem tej pomocy. Dziękuję samorządowi województwa za tę współpracę. Warto podkreślić, że ta pomoc nie jest tak oczywista i nie wszystkie regiony w Polsce wspierają tak mocno OSP jak Dolny Śląsk, co zasługuje na niezwykle uznanie i podziękowanie - mówi **Tomasz Stanowski, Prezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku OSP RP Województwa Dolnośląskiego**.

W zależności od rodzaju pojazdu gminy mogą otrzymać od 75 do 175 tys. zł dofinansowania. Program ma pomóc w wymianie wysłużonych samochodów oraz dalszym wyposażeniu jednostek OSP, które każdego roku uczestniczą w akcjach ratowniczych i działaniach związanych z usuwaniem skutków klęsk żywiołowych oraz innych zagrożeń.

TS



Dzięki dofinansowaniom z budżetu województwa nowe wozy strażackie pojawiają się w jednostkach OSP w całym regionie